

GŁOS TOMASZOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

PIĄTEK 11 LISTOPADA 1949 ROKU

Nr 310 (1235)

Przyśpieszyć obieg środków obrotowych Wykorzystać w pełni rezerwy kapitałowe

Doniosłe uchwały hutników Zjednoczenia Hajduckiego

KATOWICE (PAP) — Dnia 9 bm. w Katowicach odbyła się narada załóg 6 hut Hajduckich Zakładów Hutniczych z udziałem aktywów związkowego i partyjnego.

Po szczegółowym przeanalizowaniu dotychczasowego stanu gospodarki oszczędnościowej w hutach podległych Hajduckim Zakładom Hutniczym, zebrani przyjęli następującą rezolucję:

Stojąc przed gospodarką narodową Polski Ludowej zadania w zakresie wykonania 6-letniego planu budowy fundamentów socjalizmu, wymagają poważnego nakładu środków finansowych. Wielkie sumy pieniężne są uwięzione w zakładach przemysłowych, w nadmiernych zapasach materiałów, półfabrykatów, robotach w toku i wyrobach gotowych. Uplynięcie tych zapasów i przyśpieszenie cyklu produkcyjnego wywołają wielomiliardowe sumy. Sumy te będą mogły być użyte na dalszy rozwój gospodarki Polski Ludowej, a tym samym wpłyną na podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących.

My, przedstawiciele załóg fabrycznych hut: „BATORY”, „FLORIAN”, „BALDON”, „JEDNOŚĆ”, „MAŁA-PANEW” i „FERRUM”, wchodzących w skład przedsiębiorstwa „Hajduckie Zakłady Hutnicze”, zebrani na naradzie oszczędnościowej w dniu 9.11.1949 r. w Domu Kultury huty „Balidon” w Katowicach, po przedyskutowaniu stanu gospodarki naszego przedsiębiorstwa, stwierdzamy:

1 Zakłady nasze posiadają zapasy materiałów technicznych o 100 proc. ponad normę. Tak w soli zapas nie jest nam potrzebny i powinien być poważnie zmniejszony.

Zobowiązujemy się w ciągu 1950 roku doprowadzić zapasy materiałów technicznych do stanu normalnego, zaś do końca b. r. zwołać drogą usprawnień gospodarki materiałowej 115 mln. zł. przez:

- a) częściowe upłygnięcie remanentów materiałów technicznych i innych;
- b) skrócenie przebiegu zaopatrzenia;
- c) anulowanie zbędnych zamówień na materiały techniczne i inne w oparciu o wykaz remanentów.

2 W naszych zakładach nagromadziły się znaczne zapasy wyrobów gotowych i półfabrykatów i niechodzących.

Zobowiązujemy się poprzez znalezienie odbiorców, przyśpieszenie wysyłki, skrócenie czasu magazynu-

nowania, zmniejszyć do dnia 31.12.1949 r. stan tych zapasów o 205 mln. zł. w tym 5 mln. zł. wyrobów niechodzących.

3 W zakładach naszych zebrali się zapasy towarów handlowych, powstałe z produkcji przedwojennej i wojennej na sumę 244 mln. zł. z których to zapasów zobowiązujemy się upłynić co najmniej 50 proc. na sumę 122 mln. zł. do dnia 31.12.49 r. drogą ostatecznego zakwalifikowania ich gospodarczego przeznaczenia, jako materiał bądź wstawowy, bądź zarezerwowany na cele specjalne.

4 Nasi dostawcy i odbiorcy są winni naszym zakładom 2.341 mln. zł., co z kolei powoduje, że nasze zakłady dłużne są innym przedsiębiorstwom 2.886 mln. zł. Drogą przyśpieszenia fakturowania i skrócenia czasu trwania czynności inkasowych, zobowiązujemy się zmniejszyć stan naszych należności do dnia 31 grudnia br. o 450 mln. zł.

5 W zakładach naszych istnieją poważne możliwości skrócenia cyklu produkcyjnego w wielu wyrobach.

Zobowiązujemy się poprzez systematyczne skracanie cyklu produkcyjnego do zmniejszenia zapasów wyrobów półgotowych i robót w toku, tak, aby stan tych zapasów obniżył się do 31.12.1949 roku o sumę 108 mln. zł.

Łącznie zobowiązujemy się do dnia 31 grudnia 1949 roku zwołać z obrótowi kwotę 1 miliarda zł. i w związku z tym:

- a) zmniejszyć własne środki obrotowe o kwotę 350 mln.

Wysiłki w kierunku przyśpieszenia szybkości obiegu środków obrotowych w naszych zakładach będziemy kontynuowali również w następujących miesiącach.

Uważamy, że możliwości zwolnienia poważnych sum z obrotu istnieją w wielkiej ilości przedsiębiorstw uspołeczniowych.

PRZYJMUJĄC NA SIEBIE ZOBOWIĄZANIE PRZYSPO-
RZEDZANIA

Wszystkie w kierunku przyśpieszenia szybkości obiegu środków obrotowych w naszych zakładach będziemy kontynuowali również w następujących miesiącach.

Uważamy, że możliwości zwolnienia poważnych sum z obrotu istnieją w wielkiej ilości przedsiębiorstw uspołeczniowych.

PRZYJMUJĄC NA SIEBIE ZOBOWIĄZANIE PRZYSPO-
RZEDZANIA

Wszystkie w kierunku przyśpieszenia szybkości obiegu środków obrotowych w naszych zakładach będziemy kontynuowali również w następujących miesiącach.

Uważamy, że możliwości zwolnienia poważnych sum z obrotu istnieją w wielkiej ilości przedsiębiorstw uspołeczniowych.

PRZYJMUJĄC NA SIEBIE ZOBOWIĄZANIE PRZYSPO-
RZEDZANIA

Wszystkie w kierunku przyśpieszenia szybkości obiegu środków obrotowych w naszych zakładach będziemy kontynuowali również w następujących miesiącach.

Uważamy, że możliwości zwolnienia poważnych sum z obrotu istnieją w wielkiej ilości przedsiębiorstw uspołeczniowych.

PRZYJMUJĄC NA SIEBIE ZOBOWIĄZANIE PRZYSPO-
RZEDZANIA

Wszystkie w kierunku przyśpieszenia szybkości obiegu środków obrotowych w naszych zakładach będziemy kontynuowali również w następujących miesiącach.

Wszystkie w kierunku przyśpieszenia szybkości obiegu środków obrotowych w naszych zakładach będziemy kontynuowali również w następujących miesiącach.

Uważamy, że możliwości zwolnienia poważnych sum z obrotu istnieją w wielkiej ilości przedsiębiorstw uspołeczniowych.

PRZYJMUJĄC NA SIEBIE ZOBOWIĄZANIE PRZYSPO-
RZEDZANIA

Wszystkie w kierunku przyśpieszenia szybkości obiegu środków obrotowych w naszych zakładach będziemy kontynuowali również w następujących miesiącach.

Uważamy, że możliwości zwolnienia poważnych sum z obrotu istnieją w wielkiej ilości przedsiębiorstw uspołeczniowych.

PRZYJMUJĄC NA SIEBIE ZOBOWIĄZANIE PRZYSPO-
RZEDZANIA

Wszystkie w kierunku przyśpieszenia szybkości obiegu środków obrotowych w naszych zakładach będziemy kontynuowali również w następujących miesiącach.

Uważamy, że możliwości zwolnienia poważnych sum z obrotu istnieją w wielkiej ilości przedsiębiorstw uspołeczniowych.

PRZYJMUJĄC NA SIEBIE ZOBOWIĄZANIE PRZYSPO-
RZEDZANIA

Wszystkie w kierunku przyśpieszenia szybkości obiegu środków obrotowych w naszych zakładach będziemy kontynuowali również w następujących miesiącach.

Uważamy, że możliwości zwolnienia poważnych sum z obrotu istnieją w wielkiej ilości przedsiębiorstw uspołeczniowych.

PRZYJMUJĄC NA SIEBIE ZOBOWIĄZANIE PRZYSPO-
RZEDZANIA

Wszystkie w kierunku przyśpieszenia szybkości obiegu środków obrotowych w naszych zakładach będziemy kontynuowali również w następujących miesiącach.

Uważamy, że możliwości zwolnienia poważnych sum z obrotu istnieją w wielkiej ilości przedsiębiorstw uspołeczniowych.

Wszystkie w kierunku przyśpieszenia szybkości obiegu środków obrotowych w naszych zakładach będziemy kontynuowali również w następujących miesiącach.

Uważamy, że możliwości zwolnienia poważnych sum z obrotu istnieją w wielkiej ilości przedsiębiorstw uspołeczniowych.

PRZYJMUJĄC NA SIEBIE ZOBOWIĄZANIE PRZYSPO-
RZEDZANIA

Wszystkie w kierunku przyśpieszenia szybkości obiegu środków obrotowych w naszych zakładach będziemy kontynuowali również w następujących miesiącach.

Uważamy, że możliwości zwolnienia poważnych sum z obrotu istnieją w wielkiej ilości przedsiębiorstw uspołeczniowych.

PRZYJMUJĄC NA SIEBIE ZOBOWIĄZANIE PRZYSPO-
RZEDZANIA

Wszystkie w kierunku przyśpieszenia szybkości obiegu środków obrotowych w naszych zakładach będziemy kontynuowali również w następujących miesiącach.

Uważamy, że możliwości zwolnienia poważnych sum z obrotu istnieją w wielkiej ilości przedsiębiorstw uspołeczniowych.

PRZYJMUJĄC NA SIEBIE ZOBOWIĄZANIE PRZYSPO-
RZEDZANIA

Wszystkie w kierunku przyśpieszenia szybkości obiegu środków obrotowych w naszych zakładach będziemy kontynuowali również w następujących miesiącach.

Uważamy, że możliwości zwolnienia poważnych sum z obrotu istnieją w wielkiej ilości przedsiębiorstw uspołeczniowych.

PRZYJMUJĄC NA SIEBIE ZOBOWIĄZANIE PRZYSPO-
RZEDZANIA

Wszystkie w kierunku przyśpieszenia szybkości obiegu środków obrotowych w naszych zakładach będziemy kontynuowali również w następujących miesiącach.

Uważamy, że możliwości zwolnienia poważnych sum z obrotu istnieją w wielkiej ilości przedsiębiorstw uspołeczniowych.

Wszystkie w kierunku przyśpieszenia szybkości obiegu środków obrotowych w naszych zakładach będziemy kontynuowali również w następujących miesiącach.

Uważamy, że możliwości zwolnienia poważnych sum z obrotu istnieją w wielkiej ilości przedsiębiorstw uspołeczniowych.

PRZYJMUJĄC NA SIEBIE ZOBOWIĄZANIE PRZYSPO-
RZEDZANIA

Wszystkie w kierunku przyśpieszenia szybkości obiegu środków obrotowych w naszych zakładach będziemy kontynuowali również w następujących miesiącach.

Uważamy, że możliwości zwolnienia poważnych sum z obrotu istnieją w wielkiej ilości przedsiębiorstw uspołeczniowych.

PRZYJMUJĄC NA SIEBIE ZOBOWIĄZANIE PRZYSPO-
RZEDZANIA

Wszystkie w kierunku przyśpieszenia szybkości obiegu środków obrotowych w naszych zakładach będziemy kontynuowali również w następujących miesiącach.

Uważamy, że możliwości zwolnienia poważnych sum z obrotu istnieją w wielkiej ilości przedsiębiorstw uspołeczniowych.

PRZYJMUJĄC NA SIEBIE ZOBOWIĄZANIE PRZYSPO-
RZEDZANIA

Wszystkie w kierunku przyśpieszenia szybkości obiegu środków obrotowych w naszych zakładach będziemy kontynuowali również w następujących miesiącach.

Uważamy, że możliwości zwolnienia poważnych sum z obrotu istnieją w wielkiej ilości przedsiębiorstw uspołeczniowych.

PRZYJMUJĄC NA SIEBIE ZOBOWIĄZANIE PRZYSPO-
RZEDZANIA

Wszystkie w kierunku przyśpieszenia szybkości obiegu środków obrotowych w naszych zakładach będziemy kontynuowali również w następujących miesiącach.

Uważamy, że możliwości zwolnienia poważnych sum z obrotu istnieją w wielkiej ilości przedsiębiorstw uspołeczniowych.



Na ostatnim posiedzeniu Komisji Społecznej ONZ delegat angielski Mac Neil wystąpił w roli szermierza praw człowieka, zapominając, że rząd Attle-Bevina jest właścicielem setek milionów kolorowych niewolników, którzy wegetują w najstraszliwszych warunkach w licznych koloniach brytyjskich.

7 milionów Francuzów za pokojem

Dotychczasowe wyniki głosowania pokojowego
Paryż (PAP). Związek Bojowników o Wolność i Pokój ogłosił komunikat stwierdzający, że według dotychczasowych obliczeń około 7 milionów głosów oddano w całej Francji za pokojem w ramach akcji głosowania pokojowego.

Związek zapowiedział wzmożenie akcji w obronie pokoju. W dniach od 7 do 20 stycznia 1950 roku zorganizowana będzie kampania propagandowa pod hasłem zakazu bomby atomowej oraz rozbrojenia.

Drugi zjazd Związku Bojowników o Wolność i Pokój zbierze się w lutym 1950 roku.

Energia atomowa w służbie ludzkości

Radzieccy inżynierowie realizują gigantyczne plany użyczenia pustyni i odwrócenia biegu olbrzymich 3 rzek syberyjskich

BERLIN. (PAP). Dziennik „Neues Deutschland“ podaje rewalacyjne szczegóły gigantycznych planów inżyniera radzieckiego Dawydowa, który po stawil sobie za cel zmianę koryta 3 rzek syberyjskich Obi, Jeniseju i Irtysza — oraz skierowanie ich na południe w celu użyczenia pustynnych obszarów środkowo-azjatyckich Z. S. R. R.

Już przed rokiem, na konferencji naukowej w Moskwie, Dawydow zwrócił uwagę na fakt, że południowo-zachodnie obszary azjatyckiej części Związku Radzieckiego są niezmiernie ubogie w wodę, podczas gdy potężny zasób wód wspomnianych 3 rzek syberyjskich pozostaje bezużyteczny.

Stwierdził on, że należało by sprostać ten — jak się wyraził — „absurd geograficzny“ i bogate w wodę rzeki północne skierować do Uzbekistanu i innych obszarów południowych.

Mimo niebywałych trudności przystąpiono do realizacji planów Dawydowa. W miejscowości Bielogorie, 300 km na północ od Tobolska, budowana jest olbrzymia zapora wodna, która ma podnieść poziom wody o 60 metrów i doprowadzić do wytworzenia się nowego jeziora w formie podkowy o rozmiarach, równających się mniej więcej połowie morza Kaspijskiego. Druga zapora wodna ma być zbudowana na Jeniseju w odległości oko-

ło tysiąca kilometrów na północ od Tomsku. Wody Jeniseju mają być skierowane kanałem długości 400 klm. do nowego sztucznego jeziora. Nowym korytem, długości około 4 tysięcy klm., wody wspomnianych rzek syberyjskich mają skierować się do morza Aralskiego i stamtąd do Kaspijskiego.

Główną przeszkodą do zrealizowania tych planów było istnienie tzw. „Bramy Turgajskiej” — masywu na wschód od Uralu, który oddzielał zachodnio-syberyjski system rzeczny od niziny aralsko-kaspijskiej.

Przeszkoda ta została usunięta za pomocą energii atomowej. Eksplozja atomowa, którą zano-

owały sejsmografy na całym świecie i która spowodowała tak wielkie zdenerwowanie w Stanach Zjednoczonych, nastąpiła właśnie w „Bramie Turgajskiej”. Dzięki zużyciu energii atomowej do realizacji twórczych planów pokojowych, których wykonania podjęli się inżynierowie radzieccy, wody Jeniseju, Obi i Irtysza znajdą swoje bodne ujście i przeobrażą pustynne dotychczas obszary w żywe pola. Po zrealizowaniu planów inżyniera Dawydowa stanie się możliwe nawodnienie 30 milionów ha ziemi, a nowe elektrownie przy zaporach wodnych i w „Bramie Turgajskiej” będą produkowały 82 miliardy kilowatogodzin energii elektrycznej rocznie.

Manewry prawicowych przywódców związkowych w Ameryce Półn.

Warunkowy powrót do pracy strajkujących górników USA

NOWY JORK (PAP). — W Stanach Zjednoczonych zakończył się strajk 380 tysięcy górników, który trwał 51 dni. Władze Związku na czele z Johnem Lewsem poleciły górnikom, by wznowili prace narazie do dnia 30 listopada z tym, że tegoż dnia ponownie zastrajkują, jeżeli tymczasem nie uda się doprowadzić do zawarcia umowy zbiorowej. Decyzja władz Związku stanowi odchylenie od żądania górników amerykańskich „nie ma pracy bez umowy zbiorowej”.

Milić Petrović — szpieg bandy Tito

i agent imperialistów amerykańskich skazany przez Sąd Wojskowy w Katowicach na 10 lat więzienia

KATOWICE (PAP). Rejonowy Sąd Wojskowy w Katowicach ogłosił dnia 9 bm. po południu wyrok skazujący przedstawiciela jugosłowiańskiego ministerstwa komunikacji w Polsce — Milica Petrovicia na 10 lat więzienia za szpiegostwo i kolportowanie nielegalnych biuletynów.

Wojkowy Sąd Rejonowy w Katowicach uznał Milica Petrovicia winnym tego, że od czerwca 1948 r. na terenie Chorowa i Sosnowca zorganizował z polecenia ambasady jugosłowiańskiej w Warszawie sieć szpiegowską, składającą się z obywateli polskich: Erika Dygi, Stefana Wiedry, Bronisława Gierłowskiego, Daria Polonskiej, Antoniny Zementowskiej i innych i przy pomocy tej sieci gromadził wiadomości i dokumenty z życia gospodarczego, społecznego i politycznego, jak również dane dotyczące nastrojów społeczeństwa polskiego i życia Polskiej Partii Robotniczej, a następnie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wiadomości zbierane przez Petrovicia, a stanowiące tajemnicę państwową, przekazywał oskarżonym ambasadzie jugosłowiańskiej w Warszawie.

Ze rozpowszechniał nielegalne biuletyny informacyjne ambasady jugosłowiańskiej oraz broszury wydawane w Belgradzie, mające na celu szkolenie interesom państwa polskiego, oraz szkolenie ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Sąd uznał winą oskarżonego za celkowie udowodnioną, zarówno na podstawie wyjaśnień samego Milica Petrovicia, który przyznał się do winy, jak i na podstawie zeznań świadków: obfitego materiału dowodowego.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd doszedł do wniosku, że nie może rozpatrywać działania oskarżonego w oderwaniu od działania przedstawicieli dyplomatycznych Jugosławii na terenie Polski, a tym samym od działania rządu jugosłowiańskiego z Tito na czele, którego ci przedstawiciele reprezentowali. Przewód sądowny wykazał bowiem, że ambasada jugosłowiańska w Warszawie była faktycznie centralą szpiegowską na Polskę.

Jak ustalono w czasie przewodu sądowego, oskarżony Petrović otrzymał do wykonania zadania szpiegowskie od attache handlowego ambasady jugosłowiańskiej Petrovicia Svetozara, od attache handlowego ambasady jugosłowiańskiej Maravicia Dragomira, od radcy handlowego ambasady jugosłowiańskiej Sateleca Vladimira.

Szpiegami na rzecz Jugosławii byli przedstawiciele handlowi i polityczni Jugosławii na terenie Polski. Pierwsze polecenia szpiegowskie otrzymał osk. Petrović od delegata ministerstwa komunikacji inż. Z. Kowca, potwierdził je następnie przybyły z Belgradu delegat handlowy Krajner, robiąc równocześnie oskarżonemu ostre wymówki za nie dość gorliwą pracę szpiegowską w przemyśle hutniczym. Bardzo charakterystyczna jest przy tym wypowiedź

Krajnera, że „wszyscy przedstawiciele jugosłowiańscy w innych państwach już dawno posiadają takie wiadomości”. Świadczy to, że rząd jugosłowiański uprawiał szpiegostwo i w innych krajach. Podobna rozmowa odbyła się z attache handlowym Petrovicem Svetozarem, przy czym attache oświadczył wówczas, że poprzednik Petrovicia w firmie „Transjug”, niejaki Stomatowicz lepiej się wywiązywał ze swych zadań, dostarczając doskonałą informację szpiegowską. Ponieważ Stomatowicz był przedstawicielem firmy „Transjug” na długo je szcze przed ogłoszeniem rezolucji Biura Informacyjnego o sytuacji w Komunistycznej Partii Jugosławii, wynika stąd bezspornie, iż rząd Jugosławii zajmował się szpiegostwem w Polsce jeszcze przed ogłoszeniem rezolucji Biura Informacyjnego.

Dotyczy to również kolportowania nielegalnej i oszczerczej literatury na terenie Polski przez pośredników oskarżonego.

Kolportowaniem nielegalnych broszur o oszczerzej treści zajmowali się nie tylko Milic Petrović, Petkowić czy Zementowska. W lipcu 1943 r. osobiście rozwozili i wrzucali do skrzynek pocztowych zaadresowane koperty, zawierające nielegalną literaturę, radca ambasady, a faktycznie oficer U. D. B. (Uprawa derżawnej bezpечноsti) Rukavina Ante oraz radca ambasady, Zemlak.

(Dalszy ciąg na str. 2-e)

Zmarła Matka Stefana Okrzei

DOSZŁA do nas smutna wiadomość o śmierci matki wielkiego bojownika polskiej klasy robotniczej, Stefana Okrzei. Przestąpiło wieśce Teji, która wychowała — w mrokach zaboru i ucisku carskiego — świadomego bojownika idei socjalizmu i wyzwolenia narodowego. Zasługą Jej matczynej serca było oddanie syna rewolucyjnej walce polskiego proletariatu. Szczęście swoje i swojego syna widziała w wyzwoleniu ludu polskiego. W walce z ukłemiem ciemiężycieli carskich oddał też swe życie Stefan Okrzeja.

W OKRESIE narastającej fali rewolucyjnej 1905 r., która czerpała całą Rosję carską, bierze Stefan Okrzeja udział w manifestacjach i demonstracjach proletariatu oraz dąkenuje zamięchu na carskiego oberpolicmajstra, Nolkęna, którego ręce były zbroczone krwią robotników. Stefana ujęto i skazano na śmierć. Matka mogła być dumna ze swego syna, który stojąc pod sztandarem na stokach Cytadeli wznosił bojowy okrzyk: „Niech żyje socjalizm”.

MATKA Okrzei była w ciągu 41 lat po śmierci swego syna świadkiem potęgającej się sily klasy robotniczej, zwycięstwa Rewolucji Październikowej, zwycięstwa nad faszyzmem i powstania takiej Polski, o jaką walczył Jej syn. Dziś, w dniu śmierci Matki wielkiego bojownika, którego czyni weszły w skarbnie chlubnej tradycji polskiego proletariatu — klasa robotnicza i naród polski oddaje hołd Jej pamięci.

Piękny dar Francuzów z Calais dla Generalissimusa Stalina

PARYŻ (PAP). — Socjalistyczny mer Calais — Berthe — przewodniczący Związku Merów departamentu Pas de Calais i wiceprzewodniczący Rady Generalnej złożył na ręce komunistycznego deputowanego Tillona wspaniałą 3-metrową sztukę artystycznej koronki jako prezent dla Generalissimusa Stalina z okazji 70 rocznicy Jego urodzin.

Odprawa kierowników i asystentów powiatowych szkół PZPR

WARSZAWA (PAP). — W dniach 9 i 10 bm. odbyła się w wydziale szkolenia partyjnego KC PZPR odprawa kierowników i asystentów nowoorganizowanych dla aktywów wiejskiego i fabrycznego 12 szkół powiatowych. Szkoły te uruchomione zostały w województwach: warszawskim, śląskim, wrocławskim, krakowskim i poznańskim.

Zebrani omówili program szkół, metody pracy wykładowców i słuchaczy oraz sprawy organizacyjne.

Historyczna rocznica ludu albańskiego

TIRANA (PAP). — Dnia 8 listopada lud albański obchodził rocznicę utworzenia Albańskiej Partii Komunistycznej, której spadkobierczynią jest obecna Albańska Partia Pracujących. Z okazji tej rocznicy sekretarz generalny Partii Enver Hoxha zamieścił w prasie artykuł na temat osiągnięć współczesnej Albanii: trudności, jakie ten kraj musiał przezwyciężyć na drodze do utrwalenia władzy ludowej i budownictwa socjalizmu.

Komunikat

Zawiadamiamy, że plenarne posiedzenie Łódzkiej Komisji Szkolenia Partyjnego wyznaczone na dzień 12.11 br. nie odbędzie się.

Komitet Łódzki Wydział Propagandy

Mianowanie Konstantego Rokosowskiego Marszałkiem Polski — wzmacnia obóz pokoju

(Głosy prasy światowej)

Mianowanie Konstantego Rokosowskiego Marszałkiem Polski odbiło się głośnym echem w całej prasie światowej. Niżej podajemy wiadomości korespondentów PAP z rozmaitych stolic — na temat oddźwięków tej nominacji.

BUDAPEST. — Wszystkie dzienniki zamieszczają wiadomości o mianowaniu Konstantego Rokosowskiego Marszałkiem Polski, publikując teksty pism Prezydenta RP Bolesława Bieruta i Marszałka Zymierskiego oraz rozkazy dzienne Marszałka Rokosowskiego i Marszałka Zymierskiego.

PRAGA. — Prasa tujejsza ogłosiła na naczelnych miejscach doniesienia z Warszawy o nominacji Konstantego Rokosowskiego Marszałkiem Polski. Dzienniki czechosłowackie stwierdzają w tytułach, że nominacja ta przyczynia się do wzmocnienia pokoju.

BUKARESZT. — Cała prasa rumuńska podała na czołowych miejscach wiadomości o mianowaniu Konstantego Rokosowskiego Marszałkiem Polski, podkreślając, że fakt ten ma doniosłe znaczenie dla utrwalenia pokoju.

RZYM. — „Unita” zamieszcza życiorys Marszałka Rokosowskiego i w komentarzu pisze m. in.: „Powrót tego wielkiego żołnierza do swej ojczyzny dał prasie reakcyjnej okazję do podjęcia kampanii bezwzględnych oszczerstw. Dzienniki reakcyjne nie mogą pojąć, jak robotnik polski mógł najpierw bronić ojczyzny socjalizmu — Związku Radzieckiego, a potem wrócić do ojczystego kraju, który kroczy obecnie drogą wiodącą do socjalizmu, aby wzmocnić jego siły obronne”.

LONDYN. — Dzienniki reakcyjne rozpętały antypolską kampanię oszczerstw, kierowaną przez Foreign Office w związku z mianowaniem Rokosowskiego Marszałkiem Polski. „Times” zmuszony jest jednak przyznać, że „nominacja ta oznacza dla Polaków jeszcze bardziej skuteczną gwarancję trwałości granicy nad Odrą i Nysą”.

„Daily Worker” przypomina wysokie kwalifikacje Marszałka Rokosowskiego.

skiego oraz jego niezwykle zasługi w czasie wojny. Dziennik ten potępia antypolską nagonkę prowadzoną w prasie brytyjskiej, a dyrgowaną przez Foreign Office. Następnie „Daily Worker” podkreśla, że Związek Radziecki jest obrońcą suwerenności i granic zachodnich Polski, podczas gdy W. Brytania i Stany Zjednoczone popierają elementy hitlerowskie w Niemczech Zachodnich i zachęcają je do prowadzenia antypolskiej propagandy rewizjonistycznej.

WASZYNGTON. — Dzienniki podają obszernie wiadomości o mianowaniu Konstantego Rokosowskiego Marszałkiem Polski. Prasa zamieszcza równocześnie życiorys Marszałka Rokosowskiego i wyjątki z jego pierwszego rozkazu dziennego.

Amb. Winiewicz oświadczył dziennikarzom amerykańskim m. in.:

„Polska opinia publiczna wita gorąco jego nominację na wysokie stanowisko, jako wyraz ścisłych i braterskich stosunków między Polską a Związkiem Radzieckim. Uważamy nominację Rokosowskiego za doniosły krok naprzód na drodze wiodącej do wzmocnienia bezpieczeństwa naszego kraju, całosci naszych granic i naszej wiary w trwały pokój”.

BERLIN. — Reakcyjna prasa zachodnio-niemiecka nie może ukryć, że nominacja Marszałka Rokosowskiego stanowi ostrzeżenie dla niemieckich rewizjonistów oraz psuje szyki protektorom szowinistów niemieckich, tj. amerykańskim wicherzycielom imperialistycznym. Komentatorzy niemieckiej reakcyjnej prasy zachodniej pienią się ze złości i usiłują przesłonić brak argumentów insynuacjami i oszczerstwami. Nawet organ brytyjskich władz okupacyjnych „Die Welt”, zmuszony jest melancholijnie przyznać, że nominacja Rokosowskiego na Marszałka Polski oznacza wzmocnienie granicy na Odrze i Nysie, tzn. osłabienie jej przeciwników.

W interesach imperializmu — kosztem ludności tubylczej chcą rozstrzygnąć Anglosasi w ONZ — sprawę b. kolonii włoskich

LAKE SUCCESS (PAP). — Komisja Polityczna ONZ kontynuowała dyskusję nad sprawą b. kolonii włoskich.

Na zakończenie debaty generalnej w tej sprawie, przedstawiciele Egiptu i Ukrainy zabrali kolejno głos, krytykując ponownie anglo-amerykański projekt rezolucji, jako stanowiący wyraz tendencji mocarstw kolonialnych do rozstrzygnięcia losu tych kolonii włoskich w interesach imperializmu — kosztem interesów ludności tubylczej.

Po zakończeniu debaty generalnej nad sprawą b. kolonii włoskich Komisja Polityczna ONZ przystąpiła w dniu 9 bm. do głosowania nad zgłoszonymi projektami rezolucji i poprawkami do nich.

Przebieg głosowania wykazał, że skłębiona przez Stany Zjednoczone większość utrzymuje się li tylko dzięki naciskowi USA, lecz wśród tej większości bynajmniej nie istnieje jednolitość w podejściu do problemu b. kolonii włoskich. Znalazło to wyraz zarówno w żywej dyskusji, która ujawniła znaczne rozbieżności, jak i w okoliczności, że mimo przeprowadzenia na żądanie Stanów Zjednoczonych głosowania imiennego nad niektórymi poszczególnymi punktami zgłoszonych rezolucji i poprawek — zarówno rezolucja radziecka, jak i poprawki polskie do projektu podkomisji redakcyjnej zebrały znaczną ilość głosów. Częste głosowania imienne, żywa dyskusja nad każdym niemal punktem, dzielenie poszcze-

gólnych rezolucji i poprawek na punkty i podpunkty — spowodowało, że głosowanie nie zostało w dniu 9 bm. zakończone.

HOŁD LUDU FRANCJI dla genialnego wodza międzynarodowego proletariatu GENERALISSIMUSA JÓZEFA STALINA

Wielki wiec ludowy w Paryżu ku czci 32 rocznicy Rewolucji Październikowej

PARYŻ (PAP). W Wielodromie Zimowym w Paryżu odbył się przy udziale 30 tysięcy osób wielki wiec ludowy z okazji 32 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Przemówienie Thoreza

Powitany burliwymi oklaskami zabrał, jako pierwszy, głos Thorez, który podkreślił doniosłość Wielkiej Rewolucji dla historii całego świata i ogromne zasługi oraz decydującą rolę ZSRR w zwycięstwie nad Niemcami hitlerowskimi. Omawiając cen sekwentną walkę ZSRR o pokój, Thorez przeciwstawił stary świat kapitalizmu, zżerany przez przeciwnictwa wewnętrzne — nowemu światu socjalizmu, urzeczywistniającemu najwspanialszy postęp we wszystkich dziedzinach życia społecznego i rozwoju jednostki.

Cytując wypowiedź tow. Malenkowa, że Związek Radziecki nie obawia się pokojowej rywalizacji ze światem kapitalistycznym — Thorez stwierdził, że rywalizacji tej obawiają się kapitaliści i ich agenci w łonie ludu robotniczego, prawicowi socjaliści.

Thorez podkreślił, że wywołanie wojny byłoby dla imperialistów równoznaczne z samobójstwem, zwłaszcza, że narody świata, wśród nich naród francuski — są jak rajbarczy przeciwne jakimkolwiek авантур wojennym.

Osoba Marszałka Rokosowskiego symbolem przyjaźni polsko-radzieckiej

„Narody witają z zadowoleniem każdą decyzję, przyczyniającą się do wzmocnienia obozu demokracji i pokoju, jak np. decyzję rządu radzieckiego, oddającą do dyspozycji Polski Ludowej i jej armii Marszałka Rokosowskiego, jednego ze zwycięzców stalingradzkich i wyzwoliciela Warszawy, swego miasta ojczystego” — stwierdził mówca, potępiając hipokryzję sprzedających dzienników burżuazyjnych, które udają obrzęnek z tego powodu.

„Leżcie ci sami ludzie, którzy szepczą z powodu powyższej manifestacji przyjaźni i solidarności polsko-radzieckiej, przy poszanowaniu niezawisłości i suwerenności każdej ze stron, aprobując kolonizację Francji przez miliardów amerykańskich i utworzenie na naszej ziemi uboższego satrapa generalnego”.

Dalej Thorez przypomniał, że rząd francuski nie krepował się posadzić Polski, do dyspozycji kapitalistów i obszarników, siepaczy mas robotniczych — gen. Weyganda i podówczas młodego kapitana, a obecnie

zjadłego faszystę de Gaulle'a. W dalszym ciągu Thorez cytował pierwszy rozkaz dzienny Marszałka Rokosowskiego do Armii Polskiej, zwracając uwagę na ustęp, dotyczący obrony granicy na Odrze i Nysie. Ustęp ten — podkreślił Thorez — demontuje wszelkie oszczerstwa i niweczy nadzieje rewizjonistów niemieckich.

Młodzież krajów demokracji ludowej zwiędza Moskwę

MOSKWA. — Na zaproszenie Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej przybyły do Moskwy w ostatnich dniach delegacje młodzieży szeregu krajów demokracji ludowej.

W stolicy Związku Radzieckiego znajduje się obecnie delegacja Związku Młodzieży Czechosłowackiej, delegacja młodzieży z Niemieckiej Republiki Demokratycznej, z sekretarzem Rady Centralnej „Związku Wolnej Młodzieży Niemiec” — H. Braschem na czele, delegacja Związku Młodzieży

Polskiej z przewodniczącym Władysławem Matwinem na czele oraz delegacja młodzieży Chińskiej Republiki Ludowej.

Delegacje młodzieży z krajów demokracji ludowej obecne były w dniu 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej na Placu Czerwonym w Moskwie, gdzie przypatrzywały się paradzie wojskowej i manifestacji mas pracujących — stolicy ZSRR.

W czasie pobytu w ZSRR delegacje zapoznają się z rozwojem ruchu młodzieżowego w ZSRR oraz zwiędzą historyczne zabytki Moskwy.

Po procesie szpiegów titowskich

ROZSZYBANY został w Katowicach wyrok w procesie Milica Petrovicia, skazujący tego agenta titowskiego na 10 lat więzienia za uprowadzenie szpiegostwa i rozpowszechnianie dywersyjnego broszury oszczerczych przeciwko Polsce i Związkowi Radzieckiemu.

Niestraszenie było by jednak ograniczać przedmiot sprawy katowickiej jedynie do osoby Petrovicia i ludzi, którzy znaleźli się w kręgu jego szpiegowskiej roboty. Nie można rozpatrywać działalności oskarżonego w oderwaniu od działalności innych przedstawicieli dyplomatycznych titowskiej Jugosławii na terenie Polski.

Przewód sądowy wykazał bowiem, że ambasada jugosłowiańska w Warszawie była faktycznie centralą szpiegowską na Polskę, że w działalności szpiegowskiej i dywersyjnej Petrovicia przejawiała się zdecydowanie wroga polityka rządu Tito wobec Polski, Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, jak również wobec szerszych patriotów jugosłowiańskich — komunistów jugosłowiańskich, którzy pozostali wierni ideologii marksistowsko-leninowskiej.

Jeśli dodamy do tego, iż przewód ujawnił również, że działalność szpiegowska agentów Tito w Polsce i krajach demokracji ludowej prowadzona była na długo przed ogłoszeniem rezolucji Biura Informacyjnego w sprawie Tito i jego kliki, to wówczas dopiero ujrzymy pełne tło procesu katowickiego.

ZAMIERZENIA wywiadu angielskiego i jego agentów, jakie ujawnił proces Rajka, znalazły skromne wprawdzie — potwierdzenie w pracy jednego z agentów Petrovicia.

Petrovici tłumaczył się na rozprawie, że był zmuszony do ożywionej działalności szpiegowskiej przez wyślaników Tito. Przybyły z Belgradu delegat handlowy Krainer robił Petroviciowi wymówki, iż nie dość gorliwie prowadzi pracę szpiegowską w przesyłce hitluzimem dodając, że „wszyscy przedstawiciele Jugosławii w innych państwach już dawno posiadają takie wiadomości”.

Katowicki proces ujawnił więc nie tylko wykonawców roboty szpiegowskiej i dywersyjnej w Polsce, lecz również wskazał niezbicie w czym interesie prowadzona była działalność Petrovicia i Saicia. To dla dobra imperialistów amerykańskich snuli się po Polsce i weszli za informacjami agencji titowskiej. Za amerykańskie dolary wykradali nasze tajemnice państwowe, starali się podważyć zaufanie do Związku Radzieckiego i osłabić obronność naszego państwa ludowego.

Inicjator współzawodnictwa w systemie oszczędzania



Inicjator współzawodnictwa w systemie oszczędzania, tokarz Państw. Zakładów Optycznych w Warszawie, tow. JAN WALASZCZYK

Milić Petrović - szpieg bandy Tito i agent imperialistów amerykańskich skazany przez Sąd Wojskowy w Katowicach na 10 lat więzienia

(Dokończenie ze str. 1-cj) Ogólny nadzór nad rozpowszechnianiem ulotek i broszur o treści antyradzieckiej, antypolskiej i antydemokratycznej sprawowała Bogdan-ka Ciplie — attache prasowy ambasady jugosłowiańskiej. Wynika stąd jasno, że przedstawiciele dyplomatyczni ambasady tworzyli jedną zwar- tą całość w swej akcji szpiegowskiej i dywersyjnej.

Przewód sądowy potwierdził również, że polityka rządu Tito jest zdecydowanie wroga w stosunku nie tylko do Związku Radzieckiego i do krajów demokracji ludowej, lecz również wobec szerszych patriotów jugosłowiańskich, wobec komunistów jugosłowiańskich, którzy zachowali swą ideologię marksistowsko-leninowską nie wypaczoną przez trockizm titowski.

Na podstawie przewodu sądowego Sąd doszedł do jedynie słusznego wniosku, że szpieczy tytuści działali na zlecenie mocodawców anglosaskich. Ponieważ ustalono, że rząd jugosłowiański uprawiał szpiegostwo nie tylko w Polsce, lecz i w innych krajach demokracji ludowej oraz że rząd jugosłowiański uprawiał szpiegostwo na długo przed rewolucją Biura Informacyjnego — przewód sądowy wykazał tym samym, że rząd jugosłowiański był związany z Anglosasami jeszcze przed rewolucją Biura Informacyjnego.

Zastanawiając się nad wymiarem kary Sąd doszedł do przekonania, że zbrodnie dokonane przez przedstawicieli jugosłowiańskich niewątpliwie należą do kategorii najcięższych, zasługujących na najsurowszą karę.

Mówi Jacques Duclos

Z kolei zabrał głos Jacques Duclos, który, mówiąc o historii budowy socjalizmu w Związku Radzieckim, zwrócił uwagę na wspaniałe osiągnięcia gospodarcze ZSRR i przeocenił, że sprzecznociom, nurtującym świat kapitalistyczny, w szeregach państwa t. zw. bloku markszallowskiego.

Opierając się na wypowiedziach Trumanu, Duclos wskazał na katastrofalną sytuację gospodarczą klasy robotniczej w Stanach Zjednoczonych, przeciwstawiając ją rosnącej stopie życiowej narodu radzieckiego.

Duclos wskazał na ogromne zwycięstwo Chin Ludowych, wywołane przez Komunistyczną Partię Chin, która kierowała się doświadczeniem Wielkiej Rewolucji Październikowej i zasadami marksizmu — leninizmu.

W dalszym ciągu Duclos podkreślił, że przez utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej uległ wzmocnieniu światowy obóz pokoju. Mówca przeciwstawił pokojowym tendencjom nowej Republiki panującą w Niemczech Zachodnich duch rewanzu.

W ostrzych słowach napiętnował Duclos titowskich podżegaczy wojennych.

Wyrażając uczucia wdzięczności i miłości proletariatu francuskiego dla Generalissimusa Stalina — Duclos, wśród niemiłkających oklasków tłum oświadczył, że federacja Departamentu Sekwany Komunistycznej Partii Francji ofiaruje Generalissimusowi Stalinowi z okazji 70 rocznicy jego urodzin obraz Fourgerona „Hold dla Andre Houllier”.

Z mocą podkreślił Duclos, że Francja nie stanie się tą bazą agresji antyradzieckiej, o której marzą amerykańscy podżegacze wojenni i reakcja francuska.

Okrzykami ku czci Wielkiego Października, przyjaźni francusko-radzieckiej i genialnego wodza proletariatu całego świata — Wielkiego Stalina — zakończył Duclos, wśród spontanicznej owacji wlotyśięcznych mas, swe przemówienie.

Zastanawiając się nad wymiarem kary Sąd doszedł do przekonania, że zbrodnie dokonane przez przedstawicieli jugosłowiańskich niewątpliwie należą do kategorii najcięższych, zasługujących na najsurowszą karę.

Przewód sądowy potwierdził również, że polityka rządu Tito jest zdecydowanie wroga w stosunku nie tylko do Związku Radzieckiego i do krajów demokracji ludowej, lecz również wobec szerszych patriotów jugosłowiańskich, wobec komunistów jugosłowiańskich, którzy zachowali swą ideologię marksistowsko-leninowską nie wypaczoną przez trockizm titowski.

Na podstawie przewodu sądowego Sąd doszedł do jedynie słusznego wniosku, że szpieczy tytuści działali na zlecenie mocodawców anglosaskich. Ponieważ ustalono, że rząd jugosłowiański uprawiał szpiegostwo nie tylko w Polsce, lecz i w innych krajach demokracji ludowej oraz że rząd jugosłowiański uprawiał szpiegostwo na długo przed rewolucją Biura Informacyjnego — przewód sądowy wykazał tym samym, że rząd jugosłowiański był związany z Anglosasami jeszcze przed rewolucją Biura Informacyjnego.

Zastanawiając się nad wymiarem kary Sąd doszedł do przekonania, że zbrodnie dokonane przez przedstawicieli jugosłowiańskich niewątpliwie należą do kategorii najcięższych, zasługujących na najsurowszą karę.

Opierając się na wypowiedziach Trumanu, Duclos wskazał na katastrofalną sytuację gospodarczą klasy robotniczej w Stanach Zjednoczonych, przeciwstawiając ją rosnącej stopie życiowej narodu radzieckiego.

Duclos wskazał na ogromne zwycięstwo Chin Ludowych, wywołane przez Komunistyczną Partię Chin, która kierowała się doświadczeniem Wielkiej Rewolucji Październikowej i zasadami marksizmu — leninizmu.

W dalszym ciągu Duclos podkreślił, że przez utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej uległ wzmocnieniu światowy obóz pokoju. Mówca przeciwstawił pokojowym tendencjom nowej Republiki panującą w Niemczech Zachodnich duch rewanzu.

Z mocą podkreślił Duclos, że Francja nie stanie się tą bazą agresji antyradzieckiej, o której marzą amerykańscy podżegacze wojenni i reakcja francuska.

Okrzykami ku czci Wielkiego Października, przyjaźni francusko-radzieckiej i genialnego wodza proletariatu całego świata — Wielkiego Stalina — zakończył Duclos, wśród spontanicznej owacji wlotyśięcznych mas, swe przemówienie.

Na marginesie Zepsute szyki

Oglądaliśmy niedawno coś nieco z bogatej kolekcji tych „panów”. Podczas ostatniego festiwalu filmów radzieckich, w czasie „Spotkania nad Łabą”. Widzieliśmy plugawego „socialdemokratę” Kurta, który — pod egidą amerykańskich patronów, za wynagrodzeniem piętym w dolarach — usiłuje rozbijać jedność niemieckiej klasy robotniczej; oglądaliśmy gestapowskiego szpiega i dywersanta, Krausa-Schranka, który działa i pracuje — również, naturalnie, pod uspijami protektorów z USA — nad odrodzeniem faszystów w Niemczech; obserwowaliśmy całą paczkę gangeterów neohitlerowskich, kierowanych za rękę przez „dostojnych” gangeterów ze Stanów Zjednoczonych.

Zbędnym jest chyba wspominać, iż ów Kurt jest wernym portretem autentycznego rene-gata Kurta Schumachera, nie potrzeba dodawać, że z grona Schranków i Schmetau'ów wyrósł „filary” teatryku kukielkowego w Bonn, imć panowie Adenauerzy, Heussowie, Loritze, Korfowie i im podobni. Stanowią oni, jak wiadomo, wespoł z innymi marionetkami anglosaskiego chowu, Andersami, Mikolajczykami, Borami itp. — zwarty szyk „wojennych lalek amerykańskich”, które pociągane za sznurki przez reżyserów Wail Street'u i Departamentu Stanu USA, głoszą hasła odwetu i zemsty, rewizjonizmu i szowinizmu oraz nowej światowej hecy wojennej.

Wiemy dobrze, jak owe marionetki skakały i nadal skaczą w związku z historycznym faktem, iż rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej w imieniu mas swych obywateli proklamował uroczyste granice na Odrze i Nysie, jako granice pokoju.

Obecnie wszystkie kukły amerykańskiego teatru wojny i niepokoju zdradziły przed nowym wydarzeniem, które fatalnie nie-sza i krzyżuje ich plany odwetowe. Oto na straży granicy na Odrze i Nysie, na straży pokoju stanął Wielki Polak, bohater spod Stalingradu, Kurska, Szczecina i Wału Pomorskiego, znakomity uczeń stalinowskiej szkoły strategicznej — Marszałek Konstanty Rokosowski.

Doniosłe to wydarzenie ogromnie wzmocniło nasze poczucie bezpieczeństwa i trwałego pokoju, w równie wielkim stopniu osłabiając naszych przeciwników i wywołując u nich fale wielkości. Psują się, coraz bardziej się psują „zwarte szyki” międzynarodowych podżegaczy wojennych. E. Tam.

CELE I ZADANIA NARADY racjonalizatorów z naukowcami

Fakt, że naradę racjonalizatorów i naukowców, której termin podaliśmy wczoraj, poprzedzamy zakrojoną na szeroką skalę kampanią prasową, że piszemy i w dalszym ciągu pracować będziemy o rozwoju ruchu racjonalizatorskiego, jego brach i perspektywach na przyszłość — ma swe głębokie uzasadnienie. Chodzi bowiem o to, żeby wszyscy, którzy wezmą udział w tej konferencji, odpowiednio się do niej przygotowali, żeby wystąpili z obfitym materiałem, zacierpiętym ze swych doświadczeń, oraz z wnioskami, ustalającymi drogi ruchu racjonalizatorskiego.

KTO WEZME UDZIAŁ W NARADZIE

W konferencji uczestniczyć będą dyrektorzy techniczni i racjonalizatorzy zakładów przemysłowych oraz instytucji Łodzi i województwa, przedstawiciele wszystkich centralnych Zarządów. Liczne reprezentowane będzie świat nauki a więc Politechnika, U. L. NOT, Technicum Włocławskie, Instytut Włókienniczy, szkoły techniczne. Główny cel narady — to nawiązanie stałej współpracy między robotnikami a naukowcami, między samorodnie dotychczas rozwijającą się praktyką, a znaną tylko wtajemniczonym teorią. W tym kierunku powinny potoczyć się obrady. Tematów z pewnością nie zabraknie.

Racjonalizatorzy bez wątpienia dostarczą licznych przykładów, świadczących o trudnościach z jakimi spotykają się przy realizowa-

niu swych pomysłów, przytoczą dowody braku zainteresowania ze strony aparatu technicznego, wyjąsnia jakiej pomocy oczekują od naukowców. Druga strona ustali sposoby wprowadzenia w życie wniosków, wysuniętych przez racjonalizatorów.

WZOREM — ZWIĄZEK RADZIECKI

Nasz świat nauki nie potrzebuje szukać nowych dróg przy nawiązywaniu współpracy z racjonalizatorami. Można śmiało czerpać wzory z bogatych doświadczeń Związku Radzieckiego, który pierwszy przełamał mur, dzielący praktyków od teoretyków, pierwszy doskonale powiązał pracę robotnika przy warsztacie i uczonego w laboratorium. W Związku Radzieckim zdarza się

bardzo często, że role ich ulegają zamianom, że robotnik bada słusność wynalazku w laboratorium, a uczonego przy warsztacie uzupełnia swą wiedzę teoretyczną. Wspólny rozwój racjonalizacji w Związku Radzieckim powstał właśnie dzięki pomocy i troskliwej opiece, jaką radziecka inteligencja techniczna oraz ludzie nauki otaczają zdolnych i pomysłowych robotników.

Na takiej podstawie winien oprzeć się i nasz ruch racjonalizatorski.

NA CZYM POLEGAĆ BĘDZIE WSPÓLPRACA?

Ogromne i wdzięczne pole do działania odsłania się przed profesorami uczelni naszego miasta, asystentami, inżynierami i technicami. Łódź — ośrodek przemysłowy, ma wielkie możliwości wspaniałego rozwoju racjonalizatorstwa w oparciu o pomoc ze strony naukowców. Narada niewątpliwie ustali dokładnie formy tej współpracy, ale już dziś zdajemy sobie sprawę, na czym powinna ona polegać. Każdy klub racjonalizatorów winien mieć swego opiekuna spośród przedstawicieli świata nauki. Taki „patron” będzie interesował się życiem klubu, pracą racjonalizatorów i ich nowymi pomysłami. Współpraca ta będzie się przejawiała m. in. w organizowaniu odczytów, pogadek i kursów. Dobrze byłoby gdyby racjonalizatorzy mieli możliwość korzystania z laboratoriów, gdzie bezpośrednio zapoznają się z metodami badań naukowych, znajdując w ten sposób wytłumaczenie wielu niezrozumiałych dotychczas zagadnień.

NOWE KADRY INTELIGENCJI TECHNICZNEJ

Dzięki dokładnemu poznaniu talentów racjonalizatorskich można będzie właściwie wykorzystać zdolności i kwalifikacje robotników, rozwijać je i w ten sposób tworzyć nowe kadry inteligencji technicznej, tak niezbędnej naszemu szybko rozwijającemu się przemysłowi. Do akcji tej winny przystąpić także podstawowe organizacje partyjne oraz Związki Zawodowe, mające bezpośrednią łączność z masami robotniczymi. Ani jeden zdolny robotnik, lub zdolny majster nie może być pozostawiony własnemu tylko siłom. Dopiero wówczas, kierując się ustalonymi na naradzie wytycznymi, ruch racjonalizatorski w Łodzi i w województwie pogłębi się i rozwinie, stając się jeszcze znacznie poważniejszym, niż dotychczas, twórczym czynnikiem na szczeblu przemysłu.

H. Sam.

Studenci — synowie chłopów wraz z profesorami WSGW gorąco witają Marszałka Rokosowskiego

Cały świat pracy naszego kraju z radością przyjął wiadomość o mianowaniu Konstantego Rokosowskiego Marszałkiem Odrodzonego Wojska Polskiego i Ministrem Obrony Narodowej. Na ręce Prezydenta RP, tow. Bolesława Bieruta i Marszałka Konstantego Rokosowskiego napływają masowo listy, wyrażające uczucia głębokiej wdzięczności i zaufania do wielkiego syna narodu polskiego.

Do głosów klasy robotniczej przyłączyli się również synowie chłopów — studenci Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego z Łodzi oraz profesorowie-wykładowcy, przesyłając na ręce Marszałka Rokosowskiego list następującej treści:

Do Marszałka Polski - Ministra Obrony Narodowej Konstantego Rokosowskiego w Warszawie

„Zebrani na akademii ku czci 32 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, studenci, pracownicy nauki i administracji Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Łodzi przesyłają Wam, Ob. Marszałku, serdeczne życzenia owocnej pracy nad podniesieniem obronności naszej Ludowej Ojczyzny w Jej marszu do socjalizmu.

„Cieszy nas fakt, że na czele Odrodzonego Wojska Polskiego stanął syn polskiej klasy robotniczej, zahartowany w bojach Wielkiej Rewolucji Październikowej, zwycięski Wódz w walce z faszyzmem, którego całe życie jest przykładem oddania sprawie klasy robotniczej na całym świecie.

Wierzymy, że doświadczenia i wiedza wojskowa, zdobyta przez Was w stalinowskiej szkole dowódców, przyczyni się do utrwalenia pokoju i podniesienia autorytetu naszej Ojczyzny w świecie.

Życzymy Wam na stanowisku Ministra Obrony Narodowej Rzeszy socjalistycznej Polsce dalszych sukcesów w służbie socjalizmu i wielkiej sprawie pokoju.

W imieniu zebranych Prezydium Akademii

Coraz więcej coraz lepiej!

462 przodowników rolnych wyłonił ostatni etap współzawodnictwa pracy w PGR-ach

Współzawodnictwo pracy na roli zapoczątkowano jeszcze w ubiegłym roku. Ale udział uczestników ruchu na razie nie był liczny. Dopiero w czasie trwania wiosennej akcji siewnej współzawodnictwo pracy w Państwowych Gospodarstwach Rolnych ogarnęło szerokie rzesze robotników.

Do współzawodnictwa zespołowego stanęło w naszym województwie 13

Zespołów PGR oraz jeden Zespół Majątków Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w powiecie skierowieckim. W indywidualnym współzawodnictwie wzięło udział ogółem 560 robotników i robotnic rolnych.

Współzawodnictwo obejmowało trzy zasadnicze etapy. Pierwszy — akcja siewna wiosenna, drugi — akcja żniwna, trzeci — akcja siewna jesienna. Całoroczny przebieg współzawodnictwa dał wspaniałe wyniki. W dniu 7 listopada odbyło się uroczyste nagrodzenie zasłużonych 462 przodowników pracy, w tym 85 kobiet. Wszyscy przodownicy uzyskali dyplomy uznania, a 274 najbardziej wyróżniających się oprócz dyplomów otrzymało nagrody w postaci kuponów na ubrania, buty, kobiety zaś — komplety bielizniane. Wartość nagród wyniosła ogółem 1 milion 600 tysięcy złotych.

Wśród przodowników pracy na szczególnie wyróżnienie zasługuje tow. Michał Biernacki, który ostatnio na drodze awansu społecznego został mianowany dyrektorem Zespołu PGR Piotrków. Tow. Michał Biernacki, odznaczony Orderem „Sztandaru Pracy”, położył wielkie zasługi dla podniesienia gospodarki państwowych majątków. Zorganizował on między innymi w majątku Dobiecin w powiecie piotrkowskim, wzorową

chlewnię i oborę zarodową. Dzięki właściwemu stosowaniu żywienia trzody oraz należytej opiece, w zarodowej chlewni dobieciskiej otrzymuje się od jednej maciory 18 prosiąt rocznie.

Na czoło przodowników wysunął się także ob. Stefan Nowakowski, kowal z majątku Wola Wydrzyna, w powiecie radomszczańskim. Zdobył on tytuł przodownika pracy za terminowe i należyte przygotowanie maszyn oraz narzędzi rolniczych do akcji żniwnej, sprawnym remontem maszyn omlotowych oraz za oszczędne i umiejętne zużycie materiałów reperacyjnych. Dzięki racjonalnej gospodarce żelazem i innym materiałem, przyczynił się do zaoszczędzenia przez majątek 200 tys. złotych.

Również bardzo dzielnie spisała się robotnica rolna majątku Koryta, w powiecie łęczyckim, ob. Anna Moraczewska, osiągając dziennie 240 procent normy, zajmując się jednocześnie pracą społeczną. Na uwagę zasługuje również fornal z majątku Strzegocin, Józef Krysiński.

Takich, jak oni przodowników — sumiennych i ofiarnych — jest w Państwowych Gospodarstwach Rolnych województwa łódzkiego wielu. I będzie jeszcze więcej. Następnym bowiem etapem współzawodnictwa pracy na roli w roku 1950, ogarnie wszystkich robotników rolnych.

Nasi korespondenci fabryczni piszą

Kiedy otrzymamy sprężynki do łańcuszków suszarek?

Od przeszło już roku wykończalniami zakładów naszych — PZPB nr 2 odczuwa dotkliwy brak sprężynki do łańcuszków suszarek. Zamówienie na sprężynki złożyliśmy w Referacie Zaopatrzenia już w styczniu 1948 r. z uwagą, że o ile nie będzie sprężynek, to prosimy o druciki stalowe, z których wykonamy sprężynki we własnym zakresie. Od tego czasu mija już dwa lata — a o sprężynkach ani drucikach nie ma nawet „słuchu”.

Na wszelkie interwencje kierownictwa wykończalni Referat Zaopatrzenia odpowiada zwięźle: „Nie ma, złożyliśmy zamówienie w Central-

nym Zarządzie i niczego nie otrzymujemy!” Tymczasem sytuacja przy suszarkach pogarsza się stale. Sporządzone dotychczas sprężynki zastępcze i sztukowane stare powodują nierówności przy suszeniu towaru, a w niektórych wypadkach nie dadzą się zastosować w ogóle. Jeżeli w najkrótszym czasie sytuacja ta nie ulegnie zmianie, może to spowodować unieruchomienie maszyn.

Apeluję więc do Centralnego Zarządu aby jak najenergiczniej zajął się tą palącą sprawą.

Ryszard Holke
korespondent fabryczny „Głosu” z PZPB Nr 2



Moskwa jest jednym z największych ośrodków przemysłowych ZSRR. — Na zdjęciu — praca w fabryce „Czerwony Proletariusz”.

Kącik satyry i humoru w gazetkach ściennych

Mieliśmy niedawno sposobność oglądać jeden z najnowszych filmów produkcji radzieckiej. Film ten za miesiąc czy dwa wejdzie na łódzkie ekrany i wówczas go omówimy szerzej i szczegółowo. Na razie jednak chcielibyśmy zwrócić uwagę na jedno: film ów porusza bardzo żywo nas obchodzący problem gazetki terenowej. Gazetka ta wprawdzie jest redagowana przez tzw. siłę fachową, dziennikarską i nie jest w ścisłym tego słowa znaczeniu gazetką ścienną, ale spełnia jej zadania, stanowi organ prasowy konkretnego zakładu pracy, porusza jego aktualne i żywotne zagadnienia. W jaki sposób je porusza? Tu właśnie dochodzimy do sedna sprawy: gazetka owa — obok innych środków — szerokie skutecznie bronią wychowawczej satyry...

Otwierając III Ogólnolódzka Wystawę Gazetek Ściennych, sekretarz KŁ PZPR tow. E. Uzdanski, podkreślił wagę gazetki ściennej, jako oręża klasy robotniczej. Niewątpliwie ostrzem tego oręża może i powinna być należycie stosowana satyra, społecznie celny dowcip, ironia o wartościach dydaktycznych, sztywno wymierzone przeciw żółwiom pracy, niemiłom i brakorobom, złemu stylowi pracy itd.

Rozglądając się po wystawie, musimy stwierdzić, że gazetki ściennie nie doceniają jeszcze jak należy

ostrza satyry. Nie wszystkie kolegia redakcyjne zdają sobie sprawę, iż aby „wyleczyć” jakąś bolączkę, trzeba ją odpowiednio „rozdrapać”, nie żalując skalpela satyrycznej krytyki. Przemiane atoli w tym stanie rzeczy widzimy w zamieszczanych w tych i owych gazetkach — kącikach humoru i satyry.

Dowcipna autosatyra jest np. rysunek zamieszczony w gazetce PZPB Nr 2 pt. „Redaktor gazetki ściennej zbiera artykuły...”. Rysunek ten, reprodukowany we wczorajszym numerze „Głosu”, uderza we wszystkie „obojętne”, nie doceniających znaczenia masowej współpracy w redagowaniu gazetki ściennej.

Tę samą bolączkę porusza utrzymany w zlekka satyrycznej formie felieton gazetki PZPW Nr 36 pt. „Podśluchane...”. I tu „cios” godzi w tych pracowników zakładów, którzy zbyt słabo interesują się swoją gazetką i niezbyt aktywnie z nią współpracują.

W gazetkach „Torowca” specjalizuje się w „Profilach” tow. Pat-owa. Są to fraszki wymierzone konkretnie przeciw typom tzw. „sodowiarzy” (woda sodowa w głowie), „jedwabnym krytykom”, którzy „wytykają błędy tak gładko, aby nikogo „nie zranić” oraz żółwiom pracy. Tym ostatnim jest poświęcona fraszka pt. „Wysięgowiec” (szkoda, że nie wymieniony z nazwiska).

Nie okazują widać należytej pieczy nad takim sprzętem maszynowym odpowiedzialni za utrzymanie go w dobrym stanie pracownicy Centrali PZPB Nr 2, skoro doczekali się takiego wierszyka w gazecie:

Gdyby maszyny miały ręce i głos, biedny byłby mechanika los!
Gdyby maszyny miały nogi i rogi, boleśnie by to odczuł referat zaopatrzeniowy...

W nierobów i leniów uderza zamieszczony w tejże gazetce (znów szkoda, że bez podania „bliższych danych personalnych”) rysunek z podpisem: „Na nocnej zmianie.”

— Stoję tu już dwie godziny — mówi (na rysunku) walkoń beczczynny do walkonia drzemającego na skrzyni — i nie mogę w żaden sposób pojąć, jak można spać w czasie pracy.

Kącik satyry i humoru w gazetce łódzkiej MZK „Tramwajarz” obraca się wśród zagadnień walki z alkoholizmem (na terenie zakładów i wśród tramwajarzy), niedociągnięć stółcówki i „spraw gospodarczych”.

W gazetce ściennej „Wielkanej Trójki” znajdujemy wypożyczone z „Głosu Robotniczego” postać Hipolita, który stwierdza z przekąsem, iż na terenie PZPW Nr 3 jest świetlica, jest również kierownicza świetlica, tylko brak zupełnie... działalności świetlicowej. Odnosi się „pra-

cy” założonego w tychże zakładach koła TPRP Hipolit komunikuje ze smutkiem, iż ostatnie zebranie w-w koła odbyło się... w lutym br.

W gazetce Zakładów Graficznych „Prasa” kącik humoru i satyry jest poświęcony zabawnemu meczowi piłki nożnej między drużyną Ubezpieczalni a drużyną „Prasy”. Wielka szkoda, że kącik ten zamiast potknięć na meczu — nie porusza mniej zabawnych potknięć Zakł. Graficznych „Prasa” na odcinku choćby błędów drukarskich.

Nie będziemy wymieniali tutaj kącików humoru i satyry, które — zawierając dowcipy tzw. obojętne, nie związane zupełnie ani w bliższym, ani w dalszym nawet sensie z życiem reprezentowanych przez daną gazetkę zakładów pracy — nie spełniają tego zadania, jakie spełniać powinny.

Mamy nadzieję, iż niewątpliwym postępem rozwojowy, jaki uwydatnia się wyraźnie „z wystawą na wystawę” w treści i tzw. szacie graficznej gazetki ściennych — pozwoli satyrze i humorowi na zajęcie tego miejsca, które im się stuznie należy. Wpłynię to niewątpliwie — obok innych elementów — na zwiększenie się w znacznym stopniu bojowego charakteru gazetki fabrycznej i zakładowych — prasowego oręża klasy robotniczej.

STEFAN STEFANSKI.

Na Froncie WSPÓLZAWODNICZWA PRACY



Dobre wyniki - dzięki dyscyplinie pracy

Tow. Pelagia Urban, szwaczka z PZPDz. Nr 1 znana jest z tego, że zawsze chętnie służy radą każdemu. A rady jej są cenne, gdyż nie tylko jest ona szwaczką od 25 lat, lecz także wieloletnią przodownicą pracy. Dzięki swej pracowitości i doświadczeniu osiągnęła w ostatnim kwartale 140 procent wykonania normy.

— Ja i mój zespół, nie robimy żadnych nadzwyczajności, żeby uzyskać dobre wyniki — opowiada tow. Urban. — Pilnujemy się tylko nawza-

jem, żeby praca nasza była systematyczna i dokładna. Robotnice mniej wykwalifikowane uczą się od innych celowości ruchów, podejścia do maszyny, uchwytu towaru, jednym słowem wszystkiego, co kształtuje szybko i dobrą robotę. Związka zaś zwracamy uwagę na dyscyplinę pracy, na to, żeby się nie spóźniać i nie mieć nieusprawiedliwionych nieobecności. Uważam, że zespół nasz osiąga swe sukcesy właśnie dzięki wysoko postawionej dyscyplinie pracy. (Dr.)

Wystawa dorobku ZMP

Maszyna do pisania, jakiej dziś nie widzi się w użyciu, a na której w okresie okupacji niemieckiej pisali konspiracyjne ulotki „Promieniści”, zdjęcia z tego okresu, miniaturowe kresno łaczące, model silnika spalinowego, samolotu, modele szybowcowe, najrozmaitsze części maszyn, czółenka, swetry, makietka obozu harcerskiego, albumy z fotografiami, szereg plansz obrazujących historię, rozwój i życie młodzieży łódzkiej, wszystko to wykonane rękoma młodzieży, liczne gazetki ścienne, zobaczyć można na Wystawie Dorobku Łódzkiej Organizacji ZMP, która mieści się w budynku Z. Ł. ZMP przy ulicy Piotrkowskiej 262.

Wystawa czynna będzie tylko do dnia 19 listopada b. r.

Nasza ankieta Ulubione książki, pieśni i filmy radzieckie

NAJLEPIJ MI SIĘ PODOBA KSIĄŻKA

„W OKOPACH STALINGRADU”...

„Z książek, które ostatnio przeczytałem — pisze kol. Tadeusz Rybicki — najlepiej mi się podoba powieść W. Niekrasowa pt. „W okopach Stalingradu”. Przedstawia ona nieustraszone męstwo żołnierza radzieckiego, jego głęboki patriotyzm i wiarę w zwycięstwo.

Żołnierz radziecki pod Stalingradem walczył z uzbrojonymi po zęby armiami hitlerowskimi, walczył po bohatersku, w ciężkich warunkach, rzez o głódzie i chłdzie, a ponieważ wiedział, że walczy o swoją ukochaną ojczyznę — wygrał bitwę i wygrał wojnę.

Tak, jak oni powinniśmy kochać swój kraj, tak, jak oni powinniśmy bronić wolności i pokoju!”

PIEŚŃ, KTÓRA TCZNIE MIŁOŚCIĄ MŁODZIEŻY RADZIECKIEJ DO UKOCHANEJ STOLICY — MOSKWI

„Jest wiele pięknych pieśni radzieckich — oświadcza kol. Jan Józwiak — lecz do mnie przemawia najbardziej „Moskiewski Walc”. Jest to piękna pieśń, która tchnie głęboką miłością młodzieży do stolicy jej Wielkiego Kraju — Moskwy. Słuchając melodii tego walca przedstawiam nam się widok szczęśliwej młodzieży radzieckiej, która z zapalem pracuje, uczy się, bawi i śpiewa...”

„MŁODA GWARDIA” — FILM, Z KTÓREGO PŁYNIE NAUKA DLA MŁODZIEŻY CAŁEGO ŚWIATA

„Jeśli chodzi o filmy radzieckie — stwierdza kol. Zbigniew Zieliński — to największe wrażenie wywarł na mnie wstrząsający obraz z życia komсомольców Krasnodomu — „Młoda Gwardia”.

Postacie młodzieży, bohatersko zmagającej się z hitlerowskim okupantem, młodzieży, która umie żyć i umierać dla ukochanej Ojczyzny — głęboko wryły się w moją pamięć i serce. I jeszcze jedno: Oleg Koszow, Luba Szewcowa, Uliana Gromowa i inni młodogwardziści ofiarowali swe młode życie nie tylko w obronie swego kraju. Oni walczyli „za naszą i waszą wolność”. Walczyli i polegali również za to, aby i polska młodzież, oswojona z jarzma niewoli — mogła żyć, cieszyć się wolnością i budować lepsze jutro”.

Zbiórka złomu na Centralny Dom Młodzieży

Hufiec VII Państwowego Liceum Żelaznego, mieszczącego się przy Al. Kościuszki 71, dla uczczenia I Łódzkiej Konferencji ZMP przeprowadził zbiórkę złomu, makulatury i flaszek, z której dochód w sumie 14.836 zł przekazał na Centralny Dom Młodzieżowy.

Młodzież pod sztandarami walki o lepsze jutro Przed I Konferencją ZMP województwa łódzkiego

W dniach 3—4 grudnia br. odbędzie się w Tomaszowie Maz. I-sza Konferencja Związku Młodzieży Polskiej woj. łódzkiego. Konferencję poprzedzi ogólnowojewódzki Festiwal ZMP-owski zespołów świątecznych, który odbędzie się w dniach 1—2 grudnia br. W Festiwalu wezmą udział najlepsze zespoły ZMP-owskie z wojew. łódzkiego, które zwyciężyły w eliminacjach powiatowych, trwających od kwietnia br.

W dniu Konferencji zostanie otwarta Wystawa Dorobku Młodzieży z całego województwa. Wystawa przedstawi dorobek Zw. Mł. Polskiej, naszych kół fabrycznych, wiejskich, z PGR-ów i Spółdz. Produkcyjnych, pokazując społeczeństwu, jak kółka nasze pracują, uczą się i bawią. Wystawa uwzględni także dorobek organizacji ZHP i „Służby Polsce”.

Na zakończenie odbędzie się wiec młodzieży, na którym zostanie odsłonięty Sztandar Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej.

Cała młodzież województwa z radością wita I-szą Konferencję swojej Organizacji, pod sztandarami której najlepsza młodzież buduje podstawy ustroju socjalistycznego w Polsce. Młodzież ro-

TRYBUNA młodych

Wasze wspaniałe osiągnięcia w z o r e m dla nas i przykładem dla nas

Młodzież Łodzi śle pozdrowienia młodzieży radzieckiej w 32 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej

Aktyw ZMP-owski, zebrany na Centralnej Akademii Młodzieżowej w Łodzi ku uczczeniu 32 rocznicy Rewolucji Październikowej, wysłał do Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży, list następującej treści:

DRODZY TOWARZYSZE!

W dniu 32. Rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i 31. Rocznicy istnienia Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży przesyłamy Wam bojowe, młodzieżowe pozdrowienia.

W tym czasie, które przysłał nam w okresie, gdy kraj nasz, zniszczony pożogą wojenną, nie był jeszcze w stanie wyżywić wszystkich swych obywateli.

Pomocnej ręki stałe udzielało nam i udziela państwo radzieckie, kierowane przez czołową partię klasy robotniczej świata i po-



Prezydium Centralnej Akademii Młodzieżowej w Łodzi

Wraz z Wami doniosła tę rocznicę obchodząca cała postępową młodzież świata, obchodząca również my, młodzi włókniarze, metalowcy, uczniowie i studenci, harcerze i junacy „SP”, słowem, wszyscy młodzi ludzie stolicy polskiego przemysłu włókienniczego — robotniczej Łodzi.

Wasze święto jest naszym świętem, towarzysze, podobnie jak Wasze zwycięstwa były, są i będą naszymi zwycięstwami. Wiemy dobrze, że Rewolucja Październikowa pierwsza w historii uznała prawo naszego narodu do niepodległości i suwerenności. Wiemy dobrze, że wolność, którą uzyskaliście w 1945 roku, zawdzięczamy Państwu, stworzonemu przez Socjalistyczną Rewolucję. Wiemy, że dzisiaj budować możemy w naszym kraju socjalizm tylko dzięki pomocy Waszego Narodu i dzięki pomocy Wielkiego Stalina. Nigdy tego nie zapomnimy. Nie zapomnimy również tego, że w wielu punktach naszego miasta znajdują się groby tych, którzy walczyli za Naszą i Waszą wolność, groby Waszych Ojców, Braci i Towarzyszy. Obficie zroszona została ziemia naszą serdeczną krwią żołnierzy Armii Radzieckiej. Czcą otaczamy ich groby. Są one dla nas, młodzieży łódzkiej, symbolem przyjaźni braterstwa narodów radzieckich z naszym narodem. Nie zapomnimy również setek wago-

stepowej ludzkości przez WKP(b). U boku tej potężnej partii, która zwycięstwem uwieńczyła rewolucję, która prowadzi narody radzieckie ku komunizmowi, pracuje i rozwija się od 31 lat — Wasza organizacja, Komsomol, noszący imię geniusza rewolucji — Włodzimierza Iljicza Lenina.

Podziwiamy wkład Waszej organizacji przy tworzeniu pierwszego na świecie Państwa Socjalistycznego i bohaterską walkę przeciw faszyzmowi. Ogłdamy z zachwytem Wasz wkład do odbudowy i rozbudowy Waszej wspaniałej ojczyzny.

Otucha i wiara napędzają nas Wasze osiągnięcia, które nieprzerwanie przyczyniają się do utrwalenia pokoju światowego.

W okresie zastrzeżonej walki pomiędzy obozem wojny, a obozem postępu i pokoju, znaczenie Waszego kraju w dziele umacniania pokoju jest wielkie.

My, ZMP-owcy, harcerze, junacy SP, niezorganizowani robotnicy i uczniowie, patrzymy na Was towarzysze Komsomolcy, jako na czołowy oddział demokratycznej młodzieży świata.

Bierzemy z Was przykład w naszej codziennej pracy. Jesteście naszym ideowym przewodnikiem. Wzorem poświęcenia pracy i bohaterstwa są i będą dla nas członkowie Waszej organizacji, tacy jak: Stachanow, Angelina, Matrosow, Kosmodemianska, Koszewoj,

Meresjew i tysiące, tysiące innych.

Nasi bohaterowie walki, jak Hanka Sawicka, Janek Krasicki, Kazik Debiak, nasi przodownicy pracy jak: Ossendowska, Łykowski, Wypłosz, Krygier, Dolak, Marcinkowski, wzorowali się i wzorują na Waszych bohaterach.

W naszej pracy organizacyjnej korzystamy z Waszych doświadczeń. Marzeniem naszym jest uzyskać takie rezultaty, jakie Wy uzyskaliście. Głęboko w to wierzymy, że idąc w dalszym ciągu drogą wskazaną młodzieży pracującej całego świata przez Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina, dojdziemy do Socjalizmu.

Trudno jest nam, Towarzysze, oddać piórem te uczucia serdecznej miłości i przyjaźni, jakimi Was darzymy. Wiedzieć jednak, że cała młodzież Czerwonej Łodzi darzy Was nieklamnymi, gorącymi, braterskimi uczuciami.

Pozdrawiamy Was, Towarzysze, i życzymy dalszych owoców w Waszej pracy dla dobra swej socjalistycznej ojczyzny, dla dobra sprawiedliwego pokoju, dla dobra całego świata. My, ze swej strony przysięgamy, że nie będziemy oszczędzać wysiłków w walce o pokój i w pracy dla Polski Ludowej.

Zyczymy Wam, by Wasz kraj, wiedzący przez Wszechzwiązkową Komunistyczną Partię Bolszewików i Towarzysza Stalina, rosił i rozkwitał. Zyczymy Wam, bohaterom Komsomolowi, dalszych zwycięstw w budownictwie społeczeństwa komunistycznego.

NIECH ŻYJE PRZYJAŹŃ I BRATERSTWO MŁODZIEŻY RADZIECKIEJ Z MŁODZIEŻĄ POLSKĄ!

NIECH ŻYJE NIEZŁOMNY BOJOWNIK SPRAWY POKOJU ŚWIATOWEGO, ZWIĄZEK SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH!

NIECH ŻYJE LENINOWSKO STALINOWSKI KOMSOMOL!

NIECH ŻYJE W.K.P. (b)!

NIECH ŻYJE WÓDZ MAS PRAKUJĄCYCH ŚWIATA, WIELKI PRZYJACIEL MŁODZIEŻY, TOWARZYSZ STALINI!

„W marszu po szczęście, pokój i radość zgodnie nasz dzwigny krok”

10 listopada — Światowy Dzień Młodzieży

Delegacja chińska na Festiwalu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej w Pradze w 1947 roku była delegacją Chin, walczących z uciskiem i przemocą, z Kuomintangiem i jego dolarowymi panami.

Delegacja chińska na Festiwalu w Budapeszcie była delegacją zwyciężającej Armii Ludowej Chin.

Gdy przed kilku dniami gościł w Łodzi delegację młodzieży chińskiej, byli to już przedstawiciele nowej, potężnej 400 milionowej Republiki Chin Ludowych. To jest istota wielkiego przełomu, jaki dokonuje się na świecie.

Jeszcze niedawno amerykańscy generałowie, obliczając swe „sily”, dodawali do nich dwie pozycje: Chiny i Niemcy.

Dziś Chiny są państwem ludowym. Dziś stanęła po naszej stronie Ludowa Republika Niemiecka.

Gdy 4 lata temu, 10 listopada 1945 roku, zebrali się w Londynie przedstawiciele demokratycznej młodzieży świata — reprezentowali oni 34 miliony młodych ludzi. Na Festiwalu w Budapeszcie, przedstawiciele 82 krajów manifestowali w imieniu 62 milionów członków Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej nieugiętą wolę tworzenia trwałego, ludowego pokoju.

4 lata prac Federacji — to nie tylko okres wielkiego jej wzrostu liczebnego, ale i wzrostu autory-



Z Centralnej Akademii Młodzieżowej ku czci 32 rocznicy Rewolucji Październikowej w Łodzi

Młodzież polska Marszałka Rokosowskiego wita z radością Marszałka Rokosowskiego

W dniu 6 listopada zebrał się w Radomsku na uroczystej akademii, poświęconej 32 rocznicy Rewolucji Październikowej, aktyw ZMP i SP z powiatu radomszczańskiego.

Po wysłuchaniu referatu przedstawiciela Zarządu Wojewódzkiego, zebrani na sali ZMP-owcy i junacy wśród burzliwych oklasków uchwalili rezolucję, w której między innymi czytamy:

„W dniu 32. rocznicy Wiel-

kiej Rewolucji Październikowej witamy serdecznie na stanowisku Ministra Obrony Narodowej powracającego do Polski Marszałka Konstantego Rokosowskiego, który w ogniu Rewolucji Socjalistycznej z prostego warszawskiego robotnika stał się wielkim, wstawionym w świecie dowódcą dzięki historycznym zwycięstwom, odniesionym pod Stalingradem, Kurskiem, Kolobrzegiem i dziesiątkami innych miast.”

Dalików oczekuje rady i pomocy Koło ZMP zali się na obojętność Zarządu Powiatowego w Łęczycy

W powiecie łęczycy, w odległości 26 km od Łęczycy, leży duża wieś Dalików.

Idąc dalikowska drogą spotykamy kłosek ze znacznym ZMP w kłacie marynarki. Zaczynamy więc z nim rozmowę o życiu miejscowej młodzieży.

Dowiadujemy się, że istnieje tu koło ZMP, liczące 20 członków. Zle się jednak w tym kole dzieje. Od początku września, to znaczy od czasu założenia koła, nikt tam nie wie, co ma robić. Przywiezione przez delegata Zarządu Powiatowego w Łęczycy deklaracje dla nowostępujących — wypełnione, lecz one jednak do tej pory bezużytecznie i jak długo jeszcze będą tak leżeć, nie wie ani Zarząd Koła, ani jego przewodniczący.

Nasz informator skarży się: — Zarząd Powiatowy ZMP w Łęczycy chyba zapomniał o nas. Na zebraniu założycielskim delegat z powiatu przemawiał ładnie i przekonująco, lecz potem nastąpiła zupełna cisza: nikt nie przyjeżdża, nikt się naszym kołem nie interesuje. Członkowie Zarządu naszego koła nie mogą jeździć do Łęczycy, nie mając własnych koni ani też pieniędzy na ich wynajęcie. Tak więc cierpimy na brak jakiegokolwiek wskazówek do dalszej pracy. Zwolujemy wprowadzić co dwa tygodnie zebrania koła, na których czytamy gazety. Chcemy też założyć Ludowy Zespół Sportowy, tylko nie wiemy, jak się do tego zabrać. Chętnych do pracy jest dużo, młodzieży naszej podoba się ZMP i mielibyśmy w kole z 50 członków, gdyby...

I znów powtarzają się skargi na Zarząd Powiatowy. Nie może być sprawą obojętną ani

dla Zarządu Powiatowego w Łęczycy, ani dla Zarządu Wojewódzkiego ZMP, czy w Dalikowie będzie istnieć 50-osobowe koło ZMP, czy też nie. Nie wolno marnować zapalał dalikowskiej młodzieży. Zarząd Powiatowy w Łęczycy winien więc niezwłocznie zająć się tym kołem i pospieszyć mu z pomocą.

M. Karasek.

Wzrostnika KRONIKARZA

Zarząd Łódzki zorganizował dla młodzieży szkolnej 6-tygodniowy kurs, na którym uczestnicy zapoznają się z podstawowymi zagadnieniami organizacyjnymi i ideologicznymi ZMP. Pierwszy wykład na temat roli i pracy koła szkolnego ZMP wygłosił kol. Natorf.

Kurs odbywa się w każdej niedzielę w lokalu Zarządu Łódzkiego ZMP o godz. 9 rano.

Zarząd Łódzki ZMP komunikuje, że zostały zmiany w numerach telefonów Z.L. A mianowicie: Wydział Oświatowo-Szkoleniowy i Redakcja „Trybuny Młodych” mają numer 163-13; Wydział Gospodarczy tel. 158-63.

Zarząd Wojewódzki ZMP w Łodzi i Zarząd Wojewódzki ZMP w Kielcach podpisyli umowę o współpracownictwie w walce z analfabetyzmem. Do dnia 31 marca ZMP woj. łódzkiego przeszkoli na 300 kursach 3570 analfabetów a ZMP woj. kieleckiego na 200 kursach — 3000 analfabetów.

Brygad Odbudowy, wreszcie Światowy Festiwal i Kongres Młodzieży w Budapeszcie — oto krótki, najbardziej ogólny przegląd działalności Federacji.

Wzrost siły i wpływów Federacji sprawia, że szlaki i prześladowania ze strony wrogów stają się coraz zacieklejsze. Odmawianie wiz. aresztowania czołowych działaczy, przesładowanie organizacji wchodzących w skład Federacji, kłamstwa i oszczerstwa — oto metody, którymi posługują się imperialiści, faszyści i tzw. „socjaliści”.

W walce tej Federacja jednak rośnie i krzepnie, ukazując całemu światu swą siłę. Młodzież polska bierze żywy udział w walce i pracy Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Pragnie ona, aby te ideały, które urzeczywistnia wspaniała młodzież radziecka i młodzież państw Demokratii Ludowej, stały się udziałem całej młodzieży świata.

W dniu 4-ej rocznicy istnienia Federacji, w dniu uchwłonego przez Kongres Budapeszteński Światowego Dnia Młodzieży — młodzież polska jeszcze raz dokumentuje swą solidarność z całą postępową młodzieżą świata w walce o pokój, sprawiedliwość społeczną i wolność ludów.

A. N.

Kronika Tomaszowa

KOMU WINSZUJEMY

Piątek, dnia 11 listopada 1949 r.
Dziś: Marcina

WAŻNIEJSZE TELEFONY

4 — Dworzec Kolejowy
47 — Milicja Obywatelska
51 — Straż Pożarna
305 — Straż Pożarna (dzwonić tylko w wypadku pożaru).

ADRES REDAKCJI:

R. S. W. „Prasa”, Plac Kościuszki 16, tel. 2-50, godziny przyjęć 10 — 12.

Złoty Parta

Jutro (sobota) godz. 14 — zebranie Organizacji Podstawowej przy P. C. H.

Godz. 18 — posiedzenie sekcji Kulturalno-Oświatowej przy MK PZPR.

Godz. 19 — zebranie członków Kółka Terenowego Nr. 1.

Niedziela, godz. 10 — zebranie Organizacji Podstawowej Fabryki Filców Technicznych.

Kto staje przed Komisją Rejestracyjną

Dziś i jutro przed Wojskową Komisją Rejestracyjną stają mężczyźni urodzeni w roku 1914. Zgłaszający się do rejestracji winni posiadać dokumenty stwierdzające ich tożsamość, wykształcenie, zawód, stosunek do służby wojskowej i jedną fotografię.

Komisja urządza od godz. 7 w budynku Straży Pożarnej.

ZMP-owcy z Liceum Ogólnokształcącego

wybierają nowe władze

W związku z połączeniem I i II Liceum Ogólnokształcącego odbyło się dnia 8 bm. w Państwowym Liceum Ogólnokształcącym w Tomaszowie zebranie członków Związku Młodzieży Polskiej z terenu szkoły celem wyboru Zarządu scalonych kół Z.M.P.

Na porządku dziennym zebrania, które zagał kol. Szymański, znalazł się referat koleżanki Ladówny pt. „Młodzież w

27 milionów złotych Rada Państwa przekazała w bieżącym roku na poprawienie warunków naszego miasta. W ramach tej kwoty przeprowadza się i przeprowadza w dalszym ciągu generalne remonty budynków zamieszkałych przez ludność pracującą, a nad właściwym zużyciem otrzymanej kwoty czuwa powołana w tym celu Komisja.

Wielokrotnie obrazowaliśmy dotychczasowe wyniki robót, wskazywaliśmy na wybitny udział w tej akcji czynnika społecznego. Zastanawiać by się nie leżało nad tym — czy otrzymana dotacja zostanie w pełni wykorzystana i czy budynki które w bieżącym roku można było wyremontować, doczekają się remontu.

W tych dniach odwiedziliśmy spółdzielnię pracy „Strzecha”, która bierze udział w ogólnej akcji remontów kapitałowych. Członkowie Komisji, kontrolującej zużycie dotacji, poinformowali nas, że „Strzecha” ma wyremontować 12 budynków na łączną sumę ponad 12 milionów złotych.

DZIWNE STANOWISKO

Kiedy kierownika Spółdzielni poprosiliśmy o informacje, jak aktualnie przedstawia się sprawa remontu 12 obiektów stwierdził dosłownie: „W akcji remontów „Strzecha” nie przyjęła w stosunku do Zarządu Miejskiego żadnych zobowiązań! „Strze-

cha” nie zawarła żadnej umowy na piśmie... A kiedy zdziwieni spyaliśmy, czy jednak, jeśli nie na piśmie, to może były jakieś zobowiązania ustne — również odpowiedziało — „Nie!”... Typowano jedynie dla spółdzielni „Strzecha” obiekty w liczbie 12, na łączną sumę 12.340.000 zł. (?)

Jakie w takiej sytuacji zajęło stanowisko: gdy przedsiębiorstwo „Strzecha” „nie ma żadnych zobowiązań”, a istnieje pismo „Strzechy” do Zarządu Miejskiego, w którym czytamy: „Spółdzielnia zgłasza swój akces w akcji F.G.M. i melduje, że gotowa jest podjąć się wyrobie 50 procent sumy F.G.M. w bieżącym roku”. Pismo datowane jest z dnia 13 września.

Więc to pismo nie było zobowiązaniem?... Przecież właśnie dlatego Zarząd Miejski wytypował 12 obiektów na sumę ponad 12 milionów!

TEMPO BARDZIEJ NIŻ ŻÓŁWIE

Ale mimo, że spółdzielnia „żadnych zobowiązań nie ma” remonty budynków są przez nią prowadzone. Oczywiście nie dwunastu obiektów, a dwu jedynie przy ul. Wojska Polskiego 5 i Daszyńskiego 83. Jak są prowadzone, wiedzą mieszkańcy domu przy ulicy Wojska Polskiego, wiedzą władze miejskie nie miejskowie czynnik społeczny i polityczny.

Na nasze zapytania — prezes Zarządu „Strzechy” wskazał na

Z.S.R.R. Prelegentka omówiła postawę młodzieży Związku Radzieckiego, jej stosunek do pracy, cele i dążenia. Wykazała na podstawie wypowiedzi z ankiet, rozpisanych w ZSRR i Francji, jak dalece różna jest socjalistyczna młodzież naszego sąsiada od pozbawionej ideałów i określonych celów życiowych młodzieży krajów zachodnich. Nakreśliła na koniec osiągnięcia młodzieży radzieckiej z Kom-

сомоłem na czele — w nauce i pracy. Osiągnięcia te są pięknym przykładem dla młodzieży polskiej, a szczególnie dla młodzieży ZMP, która stawia je sobie za wzór.

W dalszym ciągu zebrania wyłoniono nowy zarząd z pośród członków obu łączących się kół, w składzie następującym: Przewodniczący — Z. Wichliński, vice-przewodniczący — M. Zajac, sekretarz — A. Sivińska, skarbnik — M. Frankiewicz, kierownik oświatowo-szkolenny — A. Wietrowska, kolporter — J. Kiściewski.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli: Federowicz, Góra, Lasota i Majda.

Przy wyborze nowego zarządu, kierowano się dążeniem, aby odciążyć od prac w organizacji uczniów ostatniej klasy, a wprowadzić do pracy młodzież kolegów i tym samym ich uaktywnić. (Ks)

Co każdy ubezpieczony wiedzieć powinien

Zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 8 sierpnia 1949 roku opublikowane w Nr 10-ym Dziennika Urzędowego MP i OS unormowało warunki, na których ubezpieczeni mają prawo do korzystania z zasiłku chorobowego względnie do nowego lub szpitalnego poza ustawo ustalonym okresem 26 tygodni.

Prawo do pobierania zasiłku może być przedłużone przez Ubezpieczalnię Społeczną na dalsze 13 tygodni na podstawie orzeczenia Komisji Lekarskiej stwierdzającego, że ubezpieczony jest niezdolny do pracy, oraz że dotychczasowe wyniki leczenia rokurają przywrócić mu zdolności zarobkowych w okresie 13 tygodni. (W przypadkach wszystkich postaci gruźlicy, ten ostatni warunek nie obowiązuje).

Wniosek o przedłużenie wypłaty zasiłku winien być zgłoszony przez lekarza Ubezpieczalni Społecznej, w

którego leczeniu pozostaje ubezpieczony, co najmniej na 2 tygodnie przed upływem ustawowego okresu wypłaty zasiłku. Po otrzymaniu takiego wniosku Ubezpieczalnia podda je chorogo komisijnemu badaniu i na podstawie opinii Komisji Lekarskiej przedłuży wypłatę zasiłku.

Ubezpieczony, któremu Ubezpieczalnia odmówi wypłaty zasiłku chorobowego poza ustawowym okresem 26 tygodni, może odwołać się od tej decyzji do Komisji Rozjemczej, a w drugiej instancji — do Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi.

Te same zasady obowiązują przy przedłużeniu zasiłku domowego względnie szpitalnego.

Przedłużenie zasiłku chorobowego dla chorego, przebywającego w szpitalu może nastąpić z urzędu. Komisja Lekarska wydaje opinie na podstawie historii choroby nadesłanej przez szpital.

Robotnicy ozorkowscy uczczą pracą rocznicę Zjednoczenia Ruchu Robotniczego

Do Redakcji naszej nadszedł list pracowników Państwowego Przedsiębiorstwa Budowy Fundamentów i Montażu Maszyn w Ozorkowie, którzy zebrani w dniu 28 października br. postanowili co następuje:

„Celem uczczenia I Rocznicę Kongresu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, postanawiamy poprzez wzmocnienie wysiłków, dobrą organizację pracy i współzawodnictwo wykonać ponad plan do dnia 15 grudnia br. następujące prace: Daszkowa nie konstrukcji ramowych i stemplowanie. Betonowanie podestu dla palacza i zbrojenie podestu od komin. Izolowanie sporników gлина i wyrównanie ziemi. Nałożenie drenażu betonowych i cegła rek.

Przy budowie wykończalni: Betonowanie stóp i słupów. Dostawę materiałów, jak: cegły, cementu i żwiru oraz roboty murarskie. Wyładowanie wagonów i rozplanowanie ziemi z ubiciem. Ułożenie 345 metrów bieżących izolacji. W sumie mamy zakładom od Państwu 12.707 roboczogodzin, co uczyni sumę 6.024.020 złotych.

Poprzez powyższe wykonanie robót przyczynimy się do przedterminowego wykonania naszego planu produkcyjnego oraz do budowy lepszego jutra klasy robotniczej i utrwalenia pokoju światowego.

Wzywamy do podobnego czynu wszystkie inne zakłady pracy.”

Złe jest pod „Strzecha”

dwie przyczyny powodujące to zło: tempo robót: brak materiałów i zmiany zleconych robót w trakcie ich wykonywania pod względem jakości i ilości” (cytujemy dosłownie). Przetłumaczywszy to na język prosty należy to oświadczenie rozumieć: my jesteśmy w porządku tylko Zarząd Miejski; nawala!... A jak sprawa ta wygląda w rzeczywistości?

Prawdą jest, że w dwu wymienionych obiektach w trakcie robót zostały wprowadzone drobne zmiany, ale podkreślamy: drobne i nie mogące być przyczyną tak poważnych opóźnień. Materiał?... Przecież właśnie tu Zarząd Miejski wykazał jak najdalej idącą dobrą wolę — dostarczając spółdzielni własny materiał. Tu winić Zarząd Miejskiego nie można. Przecież nawet Zarząd ostatnio wypłacił „Strzesze” półtora miliona złotych, gdy kierownictwo narzekało na brak kapitału, gdy twierdziło, że nie ma czym płacić robotnikom.

Zarząd Miejski można o co innego winić: że widząc te dziwne praktyki „Strzechy” —

w dalszym ciągu wierzy, że to pisemne zobowiązanie z 13 września zostanie zrealizowane.

Kierownictwo „Strzechy” w czasie rozmowy z nami zapowiedziało przystąpienie do pracy przy budynkach: ul. Wojska Polskiego nr. 25, ul. Krzyżowa nr. 26 i Kramarska nr. 30. Oczywiście z nastawieniem, że o ile materiały... o ile Wydział Techniczny... o ile Zarząd Miejski...

Wierzymy, że Zarząd Miejski jest w wyjątkowo trudnej sytuacji. Zawierzył bowiem, że spółdzielnia dopełni swych zobowiązań i dlatego nie nastawił się na inny sposób załatwienia sprawy remontu wytypowanych obiektów.

Dotacja musi być w pełni wykorzystana.

Pieniądze państwo dało na poprawienie warunków mieszkaniowych proletariatu tomaszowskiego i z tych pieniędzy nie wolno rezygnować! Gdy ich nie wykorzystamy — wystawimy sobie kiepskie świadectwo z dojrzałości gospodarowania i celowego wykorzystywania społecznych pieniędzy.

Czytelnicy piszą

Sportowcy mają żal do radiowęzła

Nasz stały czytelnik ob. F. G. pisze nam, co następuje:

„W dniu 6 bm., kiedy na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrano mecz piłkarski między drużynami Albanii i Polski w mieszkaniu moim zebrało się około 12 osób, by wysłuchać transmisji z drugiej połowy meczu, jaką zapowiadało Polskie Radio.

Kiedy zbliżał się czas zapowiedzianej audycji, moi goście coraz bardziej się niecierpliwicki. Gdy oznaczona godzina przeszła, a tu ciągle muzyka — wpadł do mieszkania mój synek i przyniósł nam wiadomość, że Polska prowadzi 1:0. Skąd wiesz?... U pana B, mecz nadawany jest przez radio!...

Moi goście oczywiście ruszyli, jakby do krzesła dołączono prąd elektryczny. Oczywiście przedtem przeprosili, podziękowali, ale spojrzeli z litością na mój głośnik, że serce mnie zabolalo.

— A ja?... Cóż ja... Usiadłem przy pudełku głośnika i pocieszałem się, że takich zawiedzionych jak ja jest z pewnością więcej. Ale równocześnie poczułem żal do tomaszowskiego radiowęzła i sądzę, że jednak w przyszłości można by i nam — „radiowęzłomcom” umożliwić słuchanie transmisji międzynarodowych spotkań sportowych”.

Doskonale rozumiemy ból naszego miłego czytelnika, gdyż sami również jesteśmy entuzjastami sportu. Radiowęzła jednak ma zupełnie w tym wypadku czyste sumienie. Mecz transmitowany był w programie drugim, podczas gdy radiowęzła przekazuje swym słuchaczom program pierwszy. Nawet w drukowanych programach radio wyci — nie podawano transmisji meczu.

Inna rzecz, że można by dla posiadaczy głośników dołączyć

Śladem naszych artykułów

Z „Gospody Ludowej”

Na marginesie naszego artykułu drukowanego w niedzielnym numerze „Głosu” domagającego się zmiany godzin, w czasie których w Gospodzie Nr. 2 wydawane są obiady popularne — odnotować możemy, że z dniem 8 b.m. wydawanie „popularnych” rozpoczyna się już o godz. 13 i trwa do godz. 17-ej.

Równocześnie zgodnie z cennikiem podniesiono cenę obiadów klubowych do 120 zł. przy czym klubowe składają się z trzech dań.

Oczyścić burzowce!

Pisaliśmy już o tym, że wiele burzowców znajduje się w złym stanie.

Można się było przekonać o tym w ciągu ostatnich dni, kiedy spadły obfite deszcze. Część z nich nie przyjmując wody, jaka spływa ulicami. Onegdaj jeźdźnia ul. Miłej przy Fabryce Pasów, stanowiąła je dno jezioro.

Sądymy, że i tą sprawą zainteresują się odpowiednie władze.

Uroczysta akademія w PZPW Nr 29

Dla uczczenia 32 rocznicy Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, w PZPW Nr. 29 odbyła się uroczysta Akademia. Po zagajeniu i objęciu przewodnictwa uroczystości przez tow. Olczyka obszerny referat o Rewolucji Październikowej wygłosił tow. prof. Blaszycki, podkreślając zdobyte, jakie, dzięki Rewolucji tej, osiągnęły.

W pracy pracującej w ZSRR. — W części artystycznej wystąpiły młodzieżowe zespoły szkoły podstawowej Nr. 7 w Starzycach i świetlicy przy PZPW Nr. 29.

Akademia, na którą przybyło ponad 400 robotników miała charakter podniosły.

Korespondent „Głosu” Kazimierz Kincel.

Sukces festiwalu filmów radzieckich

W dniu 7 listopada br. w kinie „Przedwiośnie” zorganizowany został specjalny seans filmowy z okazji zakończenia Festiwalu Filmów Radzieckich.

Już na dwa dni przedtem kierownictwo kina rozesłało za przesłaniem wraz z bezpłatnymi biletami do Związków, Instytucji i Organizacji Społecznych, celem rozprawienia wśród przewodników pracy, racjonalizatorów i aktywnych społecznych.

Wydział Nieruchomości odpowiada

W odpowiedzi na list jednego z czytelników, który opublikowaliśmy na łamach „Głosu” w dn. 26 października r.b. Administracja Wydziału Nieruchomości przesyła nam wyjaśnienia, które poniżej z pewnym skrótem drukujemy:

„W związku z pismem ob. Zieleziewicza M. chała, drukowanym w „Głosie Tomaszowskim” w dniu 26. 10. 49 roku w sprawie niewłaściwego zachowania się niektórych pracowników Wydziału Nieruchomości — Zarząd Miejski wyjaśnia, że zarzuty postawione są niesłusznie, jak również nie jest prawdą, jakoby miało zgnać podanie złożone w dniu 18 maja r.b.

Podanie ob. Zieleziewicza było niezwłocznie rozpatrzone i przekazane w dn. 21 maja br. Wydziałowi Technicznemu, celem dokonania naprawy, jednak z uwagi na brak papy i smoły — Wydział Techniczny nie mógł wykonać tego zlecenia.

Po otrzymaniu większej ilości smoły na domy objęte planem remontów kapitałowych, część tej smoły została przeznaczona również i na te domy, które nie objęte były planem, a którą Wydział Nieruchomości rozprosił Komitetem Domowym z częściowym zwrotem kosztów.

W dniu 10 października również otrzymali smołę i lepik lokatorzy domu przy ul. Młynarskiej 4, z częściowym zwrotem kosztów. — Tu jednak należy nadmienić, że nieruchomość przy ul. Młynarskiej 4 ma dwa domy. W jednym mieszka 7 lokatorów, w drugim zaś 3. I właśnie pierwszy dom smołę otrzymał, natomiast drugi, w którym mieszka ob. Zieleziewicz smoły nie otrzymał, gdyż podanie z obu domów Wydział Nieruchomości uważał za jedną sprawę i po wydaniu przydziału dla pierwszego domu — obydwu podanie zostało odłożone do spraw załatwionych i stąd nieporozumienie.

Należy stwierdzić, że to nie pracownicy Wydziału Nieruchomości są burzowcami. Gdyby ob. Zieleziewicz zorganizował Komitet Domowy, działający w imieniu wszystkich lokatorów, to nie porzuciliby lokatorzy przychodzić i załatwiać sprawy każdy dla siebie. Nie byłoby kilku podań, co

ułatwiłoby pracę Wydziałowi Nieruchomości.

Zasadniczo nie o to chodziło ob. Zieleziewiczowi, że musiał wędrować od Wydziału do Wydziału, tylko o to, że za smołę zapłacił za drogo, a wyjaśnienia, że dom, w którym zamieszkuje jest deficytowy i nie objęty Funduszem Gospodarkę Miejskiej, więc stosownie do dyspozycji Ministerstwa Odbudowy, lokatorzy takich domów winni sami ponieść wszelkie świadczenia — ob. Zieleziewicz nie zadawolił.

Wobec powyższego — ostateczny głos udzielenia odpowiedzi — „i kto tu jest winien” — pozostawia się reakcji „Głosu Tomaszowskiego”.

Kierownik Biura Administracji Nieruchomości F. Ogórek.

Odnosnie ostatniego zdania wyjaśnienia Wydziału Nieruchomości — nie omieszkamy wypowiedzieć swej opinii i odpowiedź na pytanie: kto winien? zamieścimy w dniu jutrzejszym.

W tym okresie młodzież szkolna stanowiąła około 40 procent ogólnej ilości widzów.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 11 listopada 1929 r.

„WYSPA ROBINSONA NA LICYTACJI”
„Rząd republiki Chile postanowił sprzedać za licytacji słynną wyspę Robinsona, gdyż nie przynosiła ona żadnych dochodów” — pisze „Kurier”

TEATR

PANSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA
(ul. Jaracza 27)

Dziś o godz. 15-jej przedstawienie „Maria Stuart” J. Słowackiego. Wszystkie miejsca sprzedane.
O godz. 19.15 komedia Antoniego Czechowa „Wisiowy sad”, inscenizacja i reżyseria Iwo Galla, ilustracja muzyczna Eugeniusza Dzewulskiego.

PANSTWOWY TEATR POWSZECHNY
ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36

Codziennie o godz. 19.15 „Rozbitki”, komedia w 4-ach aktach Józefa Bliżnińskiego, z udziałem A. Dymyzy, P. Relewicz-Ziembińskiej, W. Waltera, W. Ziemińskiego i innych.
Kasa czynna od 10 do 14 i od 16.

ŁÓDZKI TEATR ŻYDOWSKI
ul. Stefana Jaracza 2

Do 12 listopada teatr nieczynny. Niedziela 13 listopada godz. 19.30 drugi wieczór twórczości Chwela Zuzana i Rywki Szylar (nowy program).
Uwaga! 19 listopada najbliższa premiera „Mój syn” z udziałem Idy Kamińskiej.

TEATR „OSA”
Traugutta 1, tel. 272-70

Codziennie o godz. 19.30, w niedzielę i święta o godz. 16 i 19.30 komedia radziecka „Wzywa was Tajmyr”.

„LUTNIA”
Dziś i codziennie o godzinie 19.15 „Ptasznik z Tyrolu”, operetka w 3-ach aktach K. Zellera.

TEATR LALEK „ARLEKIN”

Codziennie o godz. 17 min. 15 widowisko masek i lalek pt. „Wesoła maskarada”.
W niedzielę i święta dwa widowiska: godz. 15.15 i 17.15.
W poniedziałki teatr nieczynny.

KINA

ADRIA dla młodz. — (Stalina 1) — „Zaklęta narzeczoną” — godz. 16, 18, 20
BAŁTYKA (Narutowicza 20) — „Mileczyca barykada” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży od lat 14
BAJKA (Franciszkańska 31) — „Pan Nowak” — godz. 18, 20 — film dozwolony dla młodz. od lat 14
GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 48” — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21
HEL (Legionów 2-4) (dla młodz.) — „Złoty róg” — godz. 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 173) — „Tragiczny pościg” — godz. 18, 20 — film dozwolony dla młodz. od lat 13
POŁONIA (Piotrkowska 67) — „Gdzieś w Europie” — godz. 16, 18, 20, 21 — film dozwolony dla młodz. od lat 16
PRZEDWIOSNIE (Żeromska 76) — „Diabelska gra” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci i młodzieży od lat 7
ROBOTNIK (Kilińskiego 187) — „Maskarada” — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film doz. dla młodzieży od lat 16
ROMA (Rzgowska 84) — „Nikt nie wie” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla młodz. od lat 14
REKORD (Rzgowska 2) — „Młoda Gwardia” II-ga seria, dla młodz. godz. 16; seanse normalne godz. 18, 20
STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Zelazny dziadek” — godzina 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla dzieci od lat 7
ŚWIT (Bałucki Rynek 2) — Kino nieczynne z powodu remontu
TECZA (Piotrkowska 108) — „Sąd honorowy” — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży od lat 14
TATRY (Sienkiewicza 40) — „Moja miła” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci od lat 12
WISLA (Daszyńskiego 1) — „Gdzieś w Europie” — godzina 15.30, 18, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży od lat 16
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) — „Mileczyca barykada” — godzina 15.30, 18, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży od lat 14
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Ali Baba i 40 rozbójników” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci i młodzieży od lat 7
ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Spiewak nieznan” — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży od lat 14

Łódzki. — Była to oczywiście „kaczka” dziennikarska, jakich sporo było przed wojną.

„CUDOWNY KOŚCIÓŁ”
„Z brytyjskiej Kolumbii (Kanada) donoszą o niezwykłym wydarzeniu — pisze „Kurier Łódzki”. — Oto w pewnym kościele słychać było dokładnie muzykę organową, chociaż nikt nie grał na organach. Po zbadaniu zjawiska okazało się, że to dach kościelny grał rolę rezonatora i nadał numer programu sąsiedniej rozgłośnia radiowej”.

„INTERESUJĄCE TYTUŁY”
„Skrytobójcze zamordowanie wójta”. „Lecząca jest terenem działania krwawej bandy zbójczej”. „Tajemniczy strzał w polu”. „19-letni młodzieniec zraniony w rękę”.

RADIO

PIĄTEK 11 LISTOPADA

11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.00 Radiokronika. 14.15 (L) Komunikaty. 14.20 (L) Muzyka operowa z płyt. 14.55 Zapowiedź słuchowska 15.00 „Szezyry morskie” — pogadanka. 15.10 Audycja dla szkół populudniowych — „Przygoda” (sluchowisko). 15.30 „O krasnoludkach i sierotce Marysi” — kol. ode. baśni M. Kopnińskiej. 15.50 Muzyka rozrywkowa. 16.00 Dziennik populudniowy. 16.20 (L) Aktualności łódzkie. 16.25 (L) „Jedziemy na wczasy”. 16.30 (L) „Łódź — poległym bohaterom Armii Czerwonej” — reportaż dźwiękowy R. Chłodzińskiego. 16.40 (L) Muzyka fortepianowa współczesnych kompozytorów radzieckich. 16.50 (L) „Z dziedziny radiotechniki” — pogadanka inż. B. Klimaszewskiego. 17.00 Koncert życzeń dla przodowników pracy poświęcony górnikom polskim. 17.45 „W rocznicę śmierci Marcellego Nowotki” — audycja słowno-muzyczna Pow. Org. „Stuzba Polsce”. 18.00 „Z kraju i ze świata”. 18.15 „Melodie świata”. 18.40 „Wschecznica Radiowa” kurs I — wykład z cyklu: „Historia Polski”. 19.00 „Audycja dla wsi. 19.15 Koncert symfoniczny w wyk. Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Stołecznej p. dyr. Blas Galindo (Meksyk). 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Muzyka rozrywkowa. 20.55 „Porozmawiajmy” — audycja Biura Studiów. 21.00 „Ulubione melodie” — gra sekwent PR. 21.25 Audycja rozrywkowa „Jubileusz”. 22.00 (L) Audycja poetycka w oprac. St. Brucza pt. „Mieczysław Braun” — poeta łódzki — pieśń pracy”. 22.12 (L) Kalendarzyk imprez sportowych. 22.15 Koncert rozrywkowy. Transmisja z Budapesztu. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.15 Muzyka poważna. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

Rozwój LZS-ów województwa łódzkiego

Na terenie woj. łódzkiego we wszy skich powiatach czynnych jest 126 LZS-ów, które zrzeszają w swych szeregach 4.120 mężczyzn i 949 kobiet.
W akcji organizacji LZS-ów przodują powiaty: piotrkowski, brzeziński i łowicki.
Najlepiej zorganizowany jest LZS w Dąbrowie Zduńskiej (pow. Łowicz), który liczy 278 mężczyzn i 124 kobiety i 12 sekcji. W czasie marszów jesiennych LZS-y w całym województwie wzięły gromadny udział w tej imprezie, a kierownictwo poszczególnych zespołów swą czynną pomocą przyczyniło się do usprawnienia organizacji.

W. Ażaw 314

Daleko od Moskwy

A przesuwanie po lodzie stalowych rur kilometrowej długości? Drodzy towarzysze, przecież to były zwycięstwo rzeczy nowe, owoce waszych pomysłów!
...Aleksy wyobraża sobie: woda wypełniła cały rurociąg, Beridze już nie odchodzi od aparatu do badania ciśnienia. Rozpoczęły się próby i selki uważnych i napiętych spojrzeń przywiera do manometrów. Ciśnienie w rurociągu stale się powiększa. Albo osiągnie czerwonej kreski — siedemdziesięciu atmosfer, a wtedy dadzą się słyszeć oklaski, wielogłośnie okrzyki „hura”, a Beridze i Umara na rękach zostaną uniesieni ponad tłum.
Albo też woda rozzerwie połączenia — i wówczas...
Czy zastosowali wszelkie środki ostrożności? — myśli z niepokojem Aleksy i słyszy w odpowiedzi wyraźny głos Grubskiego, który ostrzega ciągle na trzydziestokilometrowej trasie: Odejdź od wykopu — niebezpieczeństwo! Odejdź od rurociągu — niebezpieczne ciśnienie! Towarzysze, uwaga! Ostrożnie!
— Towarzyszu Kowszow, możecie śmiało i odważnie mówić w Moskwie o naszych wadach, omyłkach, niepo-

WYCHOWANIE FIZYCZNE i SPORT

Przed ostatnim spotkaniem ligowym

„Polonia-Kolejarz” — „ŁKS-Włókniarz”

W niedzielę o godzinie 12-jej na boisku ŁKS Włókniarza odbędzie się ostatni w tym sezonie mecz ligowy. Przeciwnikiem gospodarzy będzie zespół „Kolejarza - Polonii” z Warszawy. Kto interesuje się piłką nożną choćby tylko z prasy, zdaje sobie doskonale sprawę co to za przeciwnik i jak niezwykle ciekawie zapowiada się to spotkanie...

Warszawianie są przeciwnikiem, z którym lodzianie grają wyjątkowo ambitnie, gdyż i tu wchodzi w grę ta specyficzna rywalizacja „łódzko-warszawska”, którą można zaobserwować na każdym kroku, nie tylko w sporcie.
Co w takiej chwili może obchodzić miłośników piłkarstwa — nie pogoda, czy jakieś może kłopoty osobiste? Wszystko to odklada się na bok i wolny, a często i... nie wolny czas od zajęć poświęca na najrozmaitsze dociekania, horoskopy...

Wczoraj w „Gospodzie Ludowej” przy jednym ze stołków prowadzono długi dyskurs na temat uda, ale czy myśleć, że chodziło tu o udo indyka, albo jakiegoś kapłana? Nie. Chodziło po prostu o udo... Barana (Stanisława Barana przyp. Red.), które re podobno do dzisiejszego dnia jest jeszcze w nieporządku. Ta podsluchana przypadkowo wiadomość skłoniła mnie do natychmiastowego połączenia się z kierownictwem sekcji piłkarskiej ŁKS Włókniarza i dowiedzenia się czegoś konkretniejszego o tej drogocennej „kończynie” dla piłkarstwa łódzkiego.

PODSŁUCHANE W „GOSPODZIE LUDOWEJ”

Z TA NOGA RZECZYWIŚCIE NIE JEST DOBRZE...
— Istotnie z nogą Staszka nie jest jeszcze zupełnie dobrze — pada odpowiedź — ale leżę, że do niedzieli będzie wszystko w porządku. Zrobiło mi się leż na sercu.
— A jak Patkolo, Hogendorf?
— Kopniety...
— Kto kopniety? Chyba... ale ugryziem się w język. Może to chodzi o któregoś z tych piłkarzy?
— Istotnie. Kilka tygodni temu był kopniety w Kostkę Patkolo, ale kontuzja już minęła. Zresztą wszyscy czują się dobrze...

GOŚCIE UMIEJĄ „PEŁWAĆ”

— Najgorsze to tylko to, że leże — uskarża się po drugiej stronie przewodu telefonicznego nasz rozmówca. Boisko może być ciężkie, a to byłoby „handicapem” dla gości. Oni umieją pływać!
Trudno, pogody na zawołanie się nie zmienią. Ale tak czy owak, powinniśmy wyrównać swe porachunki z waszawiakami i zrewanżować się im.

Na ringach łódzkich będzie tłoczno

Od kilku tygodni toczą się boje o drużynowe mistrzostwo klasy A w boksie okręgu łódzkiego. Szereg zawodów nie doszedł do skutku z powodu braku sal. Jednocześnie rozpoczęła się walki drużyn klasy B okręgu łódzkiego, które potrwają do kwietnia roku przyszłego. A więc sezon bokserki będzie obfitował w spotkania mistrzowskie, tym bardziej, że od stycznia odbywać się będą w naszym ciągu spotkania o mistrzostwo ligi pierwszej i drugiej oraz rozgrywki o wejście do drugiej ligi.
Dobrze się stało, że mamy już mistrza klasy A — „Bawelne”, która zdecydowanie wysunęła się na czoło tabeli, odnosząc same zwycięstwa.
Po uwzględnieniu wszystkich wyników, tabelka przedstawia się obecnie następująco:

Bawelna	7	14:0	80:32
Concordia (P.)	8	11:5	87:41
Ogniwo	6	6:6	44:50
ŁKS-Włókniarz	7	6:8	44:88
Związek-Zryw	9	6:12	54:98
DKS (Aleks.)	7	1:13	41:71

W sobotę „Bawelna” podejmie DKS z Aleksandrowa, z którym powinna uzyskać dalsze dwa punkty. Ogniewo rozegra mecz z Concordią z Piotrkowa. Faworytem jest drużyna piotrkowska.

cją Opola i dopiero po tym spotkaniu uda się na „zimowe leże”. Być może jeszcze kilku naszych graczy pojedzie w grudniu do Francji na mecz ze Związkiem Zawodowymi, ale to ustali dopiero Warszawa. Widoki na wyjazd mają: Baran, Hogendorf, Patkolo i Janeczek. Pozostali zawodnicy w grudniu będą odpoczywali.

ZA KILKA MIESIĘCY ZNOW TO SAMO

Zaprawe zimowa rozpoczyna nasi piłkarze w tym roku prawdopodobnie 15 stycznia. Najpierw pójdzie gimnastyka, siatkówka i koszyki, a później gdzieś od 15 lutego do 1 marca — szluzgawka.
Pierwszego marca, wyjdą już znów na boisko, a my znów zaczniemy się martwić o ich kostki i uda...

Wytyczne działalności dla klubów i kół sportowych uchwalila Związkowa Rada Kult. Fizycznej i Sportu CRZZ

WARSZAWA (obsł. wł.). — Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu CRZZ opierając się na wytycznych wrześniowej uchwały Biura Politycznego KC PZPR sprzecyzowała w specjalnym okólniku wytyczne działalności dla zrzeszeń i klubów sportowych.
Zrzeszenia sportowe mają obowiązek kierowania wychowaniem fizycznym i sportem wyczerpanym oraz działalnością organizacyjną i ideologiczną podległych sobie klubów. Ponadto zrzeszenia kierują wychowaniem fizycznym na terenie związków zawodowych i zakładów pracy. W pracy swej zarówno organizacyjnej, jak i sportowej zrzeszenia sportowe kierują się zarządzeniami i wytycznymi GUKF i Zw. Rady Kult. Fiz. i Sportu.

Uwaga miłośnicy piływania i koszykówki

W najbliższą niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 17 min. 30 na basenie Stowarzyszenia „Ognisko”, dawn. YMCA, przy ul. Moniuszki 4a, odbędzie się nieziemnie ciekawe zawody pływackie w konkurencji pań i panów, pomiędzy drużynami ZKS „Ogniwo-Cracovia” (Kraków) a ŁKS „Włókniarz”.
Będzie to jedno z najciekawszych spotkań pływackich na terenie naszego miasta, ponieważ obydwie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach. Trener i opiekun drużyny ŁKS „Włókniarz”, ob. Majchrzak przygotowuje swych pupilów do tego spotkania bardzo pieczołowicie.
Ceny biletów na zawody propagandowe — od 50 zł.

W niedzielę, dnia 13 bm. odbędzie się w Łodzi mecz Ligi Koszykowej, pomiędzy ZKS „Spójnia” (Gdańsk) a ŁKS „Włókniarz”. Zawody odbędą się w sali „Ogniska”, dawn. YMCA, przy ul. Moniuszki 4a, o godz. 19-jej.
Drużyna ŁKS „Włókniarz” po ostatnim zwycięstwie nad ZKS „Spójnią” Łódź chce powtórzyć swój sukces i dlatego zawody zapowiadają się bardzo ciekawie. Ceny biletów wejścia propagandowe —

Międzynarodowy kalendarzyk PZB

Zarząd PZB ustalił terminarz spotkań międzynarodowych reprezentacji Polski na rok 1950.
Luty: Polska — Austria w Austrii.
Luty: Polska — Francja w Polsce.
Marzec: Polska — Finlandia w Polsce.
Październik: Polska — Włochy we Włoszech.
Październik: Polska — Bulgaria w Bulgarii.
Listopad: Polska — Rumunia w Rumunii.
Grudzień: Polska — Czechosłowacja w Czechosłowacji.

Sport w ZSRR



Wśród wielu rekordów, jakie pobili w zakończonym niedawno sezonie letnim sportowcy radzieccy — znajduje się wiele rekordów lekkoatletycznych. W trójkosku nowy rekord ZSRR ustanowił Szczerbakow uzyskując wynik 15 m. 43 cm. Na zdjęciu rekordowy skok Szczerbakowa.



Aby osiągnąć wybitne wyniki na boisku, trzeba przed tym przygotować swe mięśnie do wzmoczonego wysiłku, którego wymaga długotrwały, systematyczny trening. Gimnastyka przygotowawcza jest jedną z najbardziej pożytecznych form wychowania fizycznego młodych wychowujących się na przyszłych mistrzów i rekordzistów sportu radzieckiego.

GŁOS	
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej	
Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE.	
Telefony:	
Redaktor naczelny	218-14
Zastępca red. naczelnego	218-23
Sekretarz odpowiedzialny	219-83
Dział partyjny	234-25
wewn. 10	
Dział korespondentów robotniczych i chłopieckich oraz redaktorów gazetek ściennej	219-42
Dział kulturalny	218-11
Dział muzealny	223-22
Dział miejski i sportowy	254-21
wewn. 8 i 11	
Dział ekonomiczny	218-11
Dział fabryczny	216-10
Dział rolny	254-21
wewn. 9	
Redakcja nocna	173-31
K o l o p o r t a ł	
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22	
Administracja	280-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 85, tel. 111-50 i 114-75	
Wydawca RSW „Prasa”	
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, II-de piętro.	
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa” Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-42.	

D-05301

się domyślać że to coś wielkiego i ważnego. Szum staje się podobny do wzburzonego morza albo do odgłosu bitwy.

Wszyscy wsłuchują się z napięciem. Nagle w chaosie dźwięków słychać wyraźnie poszczególne ludzkie głosy:

— To podarek dla towarzysza Stalina! Do góry Umara Mahometa! Gdzie towarzysze Kowszow?! Gdzie nasz naczelnik?! Hurra, główny inżynier Beridze!

I znów głosy giną w wzmocniającym się hałasie oklasków: entuzjastycznej owacji tysięcy budowniczych.
Aleksy zacisnął zęby i prawie nie odychając przylgnął do selektora. Wchłaniał jakgdyby w siebie odgłosy życia swojego punktu. Wspomina...

— Zarząd! Zarząd!
— Jestem! Tu zarząd! — odezwał się Batmanow.

— Raportuje naczelny inżynier Beridze. Próby czolowego punktu przeszły doskonale! Rurociąg na przestrzeni trzydziestu kilometrów nie został przerwany w żadnym miejscu, nawet przy zastosowaniu maksymalnym ciśnieniu siedemdziesięciu atmosfer! Winszuję wam, towarzyszu naczelniku budowy, proszę oddać pozdrowienia towarzyszowi Kowszowowi i całemu zespołowi zarządu (d. c. n.)